Gazeta Współczesna

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 15 (7808) Białystok – Łomża – Suwałki, wtorek 20 stycznia 1976 r. Nakład: 131.033 A Cena 50 gr

Spotkanie sekretarza KC PZPR R. Frelka z aktywem łomżyńskim

Wczoraj 19 bm. sekretarz KC PZPR, **Ryszard Frelek** spotkał się w Łomży z aktywem polityczno-gospodarczym województwa. Spotkanie, któremu przewodniczył I sekretarz KW PZPR w Łomży, **Stefan Zawodziński**, poświęcone było zagadnieniom nowej strategii rozwoju krajów wspólnoty socjalistycznej w świetle uchwał VII Zjazdu PZPR.

W drugiej części spotkania tow. Ryszard Frelek odpowiadał na pytania uczestników, dotyczące problemów pokojowego współistnienia, stale rozwijającej się współpracy kulturalnej między narodami, sytuacji politycznej w Portugalii, Hiszpanii oraz spraw krajów Trzeciego Świata. (Nom)

Powołanie Rady Rynku Wewnętrznego

WARSZAWA (PAP) — Prezes Rady Ministrów **Piotr Jaroszewicz powołał Radę Rynku Wewnętrznego.** W skład Rady, której przewodniczącym został wicepremier **Tadeusz Pyka**, wchodzą: minister Handlu Wewnętrznego i Usług oraz ministrowie lub zastępcy ministrów resortów, których działalność wiąże się z kształtowaniem sytuacji pieniężno-rynkowej.

Jak informuje rzecznik prasowy rządu, powołanie Rady Rynku Wewnętrznego **ma na celu stworzenie lepszych warunków oddziaływania na zaopatrzenie rynku i równowagę pieniężno-towarową w kraju.**

Jako organ opiniodawczy rządu — Rada będzie rozpatrywać i wydawać opinie na temat bilansów pieniężnych dochodów i wydatków ludności oraz przedkładać rządowi w tej mierze odpowiednie propozycje.

WIADOMOŚCI DNIA

Czy spokój w Bejrucie?

◆ *KAIR — Radio Liban doniosło w porannym biuletynie z poniedziałku 19 bm., iż po północy nie zanotowano żadnego incydentu w rejonie Bejrutu i jego przedmieść.*

Pomoc Austrii dla Egiptu

◆ *WIEDEŃ — W wyniku przeprowadzonych w ubiegłym tygodniu rozmów między austriackim ministrem handlu, Josefem Startbacherem a egipskim ministrem gospodarki, Mohammedem Szafei, firmy austriackie pomogą Egiptowi w budowie tunelu pod Kanałem Sueskim oraz dostarczą elektrownię o mocy 300 MW.*

Manifestacja hiszpańskich prawników

◆ *PARYŻ — Jak donoszą z Madrytu, policja hiszpańska, używając pałek rozpędziła demonstrację adwokatów. 150 uczestników demonstracji zamierzało przekazać szefowi policji madryckiej petycję z żądaniem niezwłocznego wypuszczenia na wolność 55 przedstawicieli inteligencji, aresztowanych w niedzielę.*

Zderzenie myśliwców

◆ *LONDYN — Dwa startujące pionowo samoloty myśliwskie typu „Harrier" zderzyły się w poniedziałek podczas lotu ćwiczebnego w pobliżu Nantwich (północno-zachodnia Anglia). Obydwaj piloci ponieśli śmierć.*

VII Kongres ZSL rozpoczął obrady

Dobrze służyć rozwojowi wsi i pomyślności Ojczyzny

Referat sprawozdawczo-programowy St. Gucwy

Przemówienie powitalne E. Gierka

NA ZDJĘCIU: na sali obrad. CAF — Rybczyński — telefoto

WARSZAWA (PAP) — W gmachu Filharmonii Narodowej w Warszawie rozpoczął 19 bm. trzydniowe obrady VII Kongres Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, w którym uczestniczy 915 delegatów reprezentujących blisko 430-tysięczną rzeszę członków Stronnictwa. Kongres nakreśli kierunki i sposoby działania ZSL w realizacji przyjętego na VII Zjeździe PZPR ogólnonarodowego programu społeczno-gospodarczego rozwoju kraju, a zwłaszcza zadań stojących przed rolnictwem i całą gospodarką żywnościową. Kongres wybierze też nowe naczelne władze ZSL.

Sprawozdawcy PAP relacjonują:

Na krótko przed rozpoczęciem obrad przybywają wraz z członkami władz naczelnych ZSL — witani serdeczną owacją: I sekretarz KC PZPR — **Edward Gierek**, przewodniczący Rady Państwa — **Henryk Jabłoński**, prezes Rady Ministrów — **Piotr Jaroszewicz** oraz **Edward Babiuch, Kazimierz Barcikowski, Józef Pińkowski, Zdzisław Żandarowski.**

Po odśpiewaniu przez zebranych starej chłopskiej pieśni „Gdy naród do boju..." prezes NK ZSL — **Stanisław Gucwa** otworzył obrady Kongresu. Przypomniał, że odbywają się one w szczególnie ważnym dla naszego narodu okresie, kiedy kraj nasz wstępuje w nowy etap rozwoju historycznego, rozpoczynając z całą energią budowę rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego. Nasze Stronnictwo — powiedział St. Gucwa — **w pełni popiera program VII Zjazdu partii i będzie aktywnie uczestniczyć w jego realizacji.** Rozpoczynając Kongres, mówiąc o naszych dokonaniach i zamierzeniach nie zapominamy o tych wszystkich kolegach, których śmierć wyrwała z naszych szeregów.

Zebrani chwilą ciszy czczą pamięć zmarłych ostatnio działaczy ruchu ludowego.

Witając serdecznie **Edwarda Gierka, Henryka Jabłońskiego, Piotra Jaroszewicza Stanisław Gucwa** mówi: „Wasz udział, drodzy towarzysze, w obradach VII Kongresu poczytujemy sobie za zaszczyt, **za jeszcze jeden dowód uznania dla dorobku działalności ZSL oraz jego wspólnej z PZPR pracy.** Dla naszego Stronnictwa — jako sojusznika partii, przewodniej siły budownictwa socjalistycznego w Polsce — **zadaniem jest i będzie dobrze służyć rozwojowi wsi i rolnictwa, pomyślności naszej ojczyzny.**

Następnie prezes NK ZSL powitał kierownictwo Stronnictwa Demokratycznego z przewodniczącym CK SD **Andrzejem Beneszem** oraz przedstawicieli organizacji społeczno-gospodarczych działających na wsi.

St. Gucwa powitał przybyłe na kongres delegacje partii i organizacji chłopskich: Bułgarskiego Ludowego Związku Chłopskiego, Niemieckiej Demokratycznej Partii Chłopskiej z NRD, Partii Centrum Finlandii, Związków Drobnych Rolników Kuby, Związku Chłopów Włoskich oraz Chrześcijańskiego Zrzeszenia Pracowników Włoskich.

Na obrady Kongresu przybyli ambasadorowie bratnich krajów socjalistycznych akredytowani w Polsce, a wśród nich ambasador ZSRR, **Stanisław Piłotowicz.**

Następnie St. Gucwa wygłosił referat programowo-sprawozdawczy NK ZSL „**O dynamiczny rozwój rolnictwa i gospodarki żywnościowej oraz dalszy postęp społeczny na wsi**".

Ciąg dalszy na str. 2

Perspektywy rozwojowe Suwałk i woj. suwalskiego

Narada w Piszu z udziałem wicepremiera Alojzego Karkoszki

Wczoraj w Piszu odbyła się narada robocza, poświęcona problemom zagospodarowania przestrzennego woj. suwalskiego ze szczególnym **uwzględnieniem stolicy województwa.** W naradzie uczestniczyli wicepremier — **Alojzy Karkoszka**, minister Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska — **Tadeusz Bejm** oraz minister Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych — **Adam Glazur.** Władze suwalskie reprezentowali: I sekretarz KW PZPR — **Zbigniew Białecki** oraz wojewoda — **Eugeniusz Złotorzyński**, który przewodniczył naradzie.

Woj. suwalskie jako jedno z pierwszych wśród nowych jednostek administracyjnych utworzonych po reformie wyszło z koncepcją opracowania programu przestrzennego zagospodarowania i rozwoju regionu. Dotychczasowe układy administracyjne sprzed reformy wyznaczały odmienne funkcje poszczególnym częściom obecnego woj. suwalskiego, pozostawiły też po sobie nie sprzyjające obecnie rozwiązania w zakresie łączności, komunikacji a tym samym funkcjonowania życia społeczno-gospodarczego dzisiejszego województwa. Podobnie Suwałki jako miasto powiatowe planowane do wielkości 22 tys. mieszkańców objęło swoje nowe funkcje nie będąc przystosowanym do ich pełnienia.

Narada w Piszu, podejmująca problem przestrzennego zagospodarowania województwa i jego stolicy, była na przykładzie Suwałk — próbą rejestracji najpilniejszych zadań społeczno-gospodarczych, jakie są do podjęcia we wszystkich

Ciąg dalszy na str. 2

Namacalne dowody ingerencji zbrojnej w Angoli

BELGRAD, LONDYN (PAP) — Jak zgodnie stwierdzają agencje zachodnie, północna część Angoli została w znacznym stopniu wyzwolona podczas ostatniej ofensywy wojsk Ludowej Republiki Angoli. Korespondent jugosłowiańskiej Agencji TANJUG przebywał w położonym 230 km na północ od Luandy porcie Ambrizete. Grupie dziennikarzy zagranicznych pokazane zostały duże ilości zdobytych przez FAPLA (siły zbrojne LRA) granatów, amunicji i środków wybuchowych noszących napisy zairskie, NATO-wskie, armii USA, francuskie, hiszpańskie i chińskie. Dziennikarze mieli też możność rozmawiania z kilkunastoma wziętymi do niewoli żołnierzami FLNA. Jeńcy widzieli w oddziałach FNLA walczących białych najemników, głównie Portugalczyków, a także żołnierzy RPA obsługujących ciężką artylerię. Oświadczyli też, iż siły FNLA w znacznym stopniu składają się z wojsk zairskich.

Samo Ambrizete zostało wzięte bez walki. Jednostki FAPLA dostarczają żywności i zapewniają pomoc ludności powracającej do miasta z okolicznych terenów.

Ludowa Republika Konga zapowiedziała, iż zaopatrzy LRA w niezbędne ilości zopy naftowej. Odpowiednie porozumienie przedstawiciele obu rządów podpisali w Brazzaville.

Islandia zerwała stosunki dyplomatyczne z W. Brytanią?

PARYŻ (PAP) — Jak podała AFP, rząd Islandii postanowił zerwać stosunki dyplomatyczne z W. Brytanią.

Stosunki te pogarszały się wskutek sporu na temat wytyczenia stref połowowych wokół Islandii. Ostatnio interweniował nawet sekretarz generalny NATO, Joseph Luns, jednak nie udało mu się przekonać władz islandzkich, które już kilkakrotnie groziły zerwaniem stosunków z W. Brytanią.

Rośnie nowa kopalnia

KATOWICE (PAP) — Mimo utrudnionych warunków atmosferycznych powodowanych kapryśną zimą, budowniczowie kop. „Świerklany" — ósmej z kolei nowej kopalni węgla koksującego w Rybnickim Okręgu Węglowym — utrzymują wysokie tempo robót inwestycyjnych.

POGODA

PROGNOZY DLA WOJEWÓDZTW: białostockiego, łomżyńskiego, suwalskiego.

DZIŚ — zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, okresami opady deszczu. Temperatura maksymalna +4 stopnie, minimalna +2 st. C. Wiatry umiarkowane i dość silne południowo-zachodnie.

JUTRO — zachmurzenie zmienne, przelotne opady deszczu ze śniegiem.

IMIENINY: Fabiana, Sebastiana. (5)

Fragment szwalni. Fot. K. Świderski

START 76

Ubiory z „Białostoczanki"

Dobrze znana jest rola i zadania drobnej wytwórczości w zaspokajaniu potrzeb rynkowych i usługowych społeczeństwa. Jeżeli miałbym więc ułożyć listę szczególnie wyróżniających się w tej działalności zakładów, to na jednym z czołowych miejsc umieściłbym **Spółdzielnię Pracy Krawieckiej „Białostoczanka" w Białymstoku.**

Otóż ta typowo kobieca spółdzielnia, zatrudniająca prawie 1300 osób, w tym **ponad 900 w produkcji nakładczej,** działająca na terenie trzech naszych województw, w dużej mierze przyczynia się do pełniejszego zaopatrzenia handlu w odzież i bieliznę, na którą — jak wiadomo — jest duże zapotrzebowanie. Tylko w ciągu minionej pięciolatki **podwoiła produkcję,** dając ponadto dodatkowo towary wartości 9 milionów złotych.

Lecz co jeszcze jest niezmiernie ważne: **spółdzielnia szyje w krótkich seriach, ładnie, modnie i solidnie, a przy tym stosunkowo tanio, bo w większości — z resztek przemysłu włókienniczego.** Przeważnie z tkanin zakładów łódzkich, bytomskich, bielawskich no, i naturalnie z fastowskich, łomżyńskich i „Biruny". A wszystko co uszyje idzie wyłącznie do handlu **białostockiego, suwalskiego i łomżyńskiego** (!), do własnych sklepów oraz PPH „Otexu", WZGS i WSS „Społem".

Z uwagi na duże społeczne zapotrzebowanie, „Białostoczanka" przyjęła na bieżący rok **zadania w zakresie sprzedaży na sumę 81 mln złotych, czyli wyższe o 16 mln złotych.** Zważywszy na moce przerobowe, jak też na fakt, że spółdzielnia sama zaopatruje się w materiały, to są to niewątpliwie ambitne postanowienia.

— *Żeby je wykonać* — mówi prezes KAZIMIERZ ŚLIPERADZKI — *założyliśmy wzrost wydajności pracy o co najmniej 13 procent. Oznacza to potrzebę dużej operatywności właśnie w zakresie zaopatrzenia, szczególnej dbałości o park maszynowy i oczywiście dobrej organizacji. Są to u nas sprawy niezmiernie ważne, ponieważ produkcja odbywa się w 3 zakładach zwartych i 10 zespołach nakładczych, usługi w 12 zakładach i punktach i sprzedaż w 24 sklepach.*

— *Podnosząc produkcję i rozwijając usługi* — dodaje tow. Śliperadzki — *musimy jednocześnie uatrakcyjniać wyroby oraz utrzymać dobrą jakość. Ale o te sprawy jestem spokojny bo nasza*

Ciąg dalszy na str. 2

25 kwietnia br. wybory w obu częściach Wietnamu

HANOI (PAP) — Jak informuje wietnamska Agencja VNA, Stały Komitet Zgromadzenia Narodowego DRW i Rada Doradcza Tymczasowego Rewolucyjnego Rządu Republiki Wietnamu Południowego powzięły wspólnie decyzję o rozpisaniu wyborów w obu częściach Wietnamu w dniu 25 kwietnia 1976 roku. Celem wyborów będzie powołanie wspólnego zgromadzenia narodowego dla zjednoczonego Wietnamu.

Stały Komitet Zgromadzenia Narodowego DRW i Rada Doradcza TRR RWP jednocześnie powzięły decyzję o utworzeniu narodowej rady wyborczej, w skład której wejdzie 11 przedstawicieli DRW i 11 przedstawicieli RWP. Z ramienia DRW w pracach narodowej rady wyborczej uczestniczyć będzie m. in. **Truon Chinh** (członek Biura Politycznego KC PPW i jednocześnie przewodniczący Stałego Komitetu Zgromadzenia Narodowego DRW), **Xuan Thuy** (sekretarz KC PPW) oraz przedstawiciele Partii Socjalistycznej i Demokratycznej Wietnamu, organizacji religijnych i społecznych.

Fabryka Dywanów w Kowarach (woj. jeleniogórskie) rytmicznie wykonuje plany dzienne. Załoga utrzymuje wysoką wydajność pracy. W roku bieżącym powstaną 4 miliony metrów kwadratowych, w tym ukaże się wiele nowości. N/Zt nawijanie wałeczków.

CAF—Wołoszczuk — telefoto

Tow. Mieczysław Bodalski otrzymał Złotą Odznakę „Zasłużony Białostocczyźnie"

Podczas ostatniego posiedzenia Egzekutywy Komitetu Wojewódzkiego PZPR w **Białymstoku** odbyła się uroczystość wręczenia Złotej Odznaki „Zasłużony Białostocczyźnie" jednemu z pierwszych działaczy partyjnych woj. białostockiego — tow. **Mieczysławowi Bodalskiemu.**

Tow. Mieczysław Bodalski w najtrudniejszych, powojennych latach (1946—1947) pełnił funkcję I sekretarza Komitetu Wojewódzkiego PPR w Białymstoku. Był też posłem Ziemi Białostockiej do pierwszego Sejmu PRL. Dalsza działalność tow. Mieczysława Bodalskiego to pełnienie odpowiedzialnych funkcji w centralnych władzach administracyjnych i partyjnych.

Złota Odznaka „Zasłużony Białostocczyźnie" jest wyrazem wysokiego uznania i wdzięczności dla tow. Mieczysława Bodalskiego za jego działalność i pełną trudu pracę na Białostocczyźnie w pierwszych latach odbudowy.

Rozpoczęły się ferie zimowe

WARSZAWA (PAP) — 19 bm. rozpoczęły się zimowe ferie w szkołach podstawowych, które trwać będą do 31 bm. Uczniowie szkół ponadpodstawowych wypoczywać będą w dniach od 2 do 14 lutego. W czasie tegorocznych ferii ok. 500 tys. dzieci i młodzieży wyjedzie na zimowiska.

Władze oświatowe zorganizowały wypoczynek w miejscach zamieszkania dla ponad 2,5 mln dzieci i młodzieży w całym kraju. Udostępnia się uczniom wszystkie obiekty sportowe m. in. baseny, sale gimnastyczne, ośrodki sportów zimowych.

Sensacyjna wiadomość

Odnaleziono dwóch rozbitków z „BERGE ISTRA"

LONDYN (PAP) — Japońska agencja bezpieczeństwa żeglugi podała sensacyjną wiadomość: japoński statek rybacki napotkał i wziął na pokład dwóch rozbitków z „Berge Istra" — olbrzymiego norweskiego statku bandlowego, zaginionego bez wieści od 28 grudnia ub. roku. Rozbitkowie dryfowali po morzu przez mniej więcej trzy tygodnie. Twierdzą, że frachtowiec o nośności 227 tys. ton został przełamany w wyniku trzech silnych eksplozji, a oni zdołali się uratować dzięki temu, że w momencie wybuchu malowali pokład statku. Nieznany im jest los pozostałych członków załogi, ani przyczyna eksplozji.

Relacja rozbitków nie jest zresztą szczegółowa, gdyż ze statkiem rybackim, który ich uratował łączność jest utrudniona. Załoga statku zdołała wysłać depeszę do Bazy za pośrednictwem stacji radiowej w Stanach Zjednoczonych.

Niewiele więc ciągle wiadomo o tym największym statku, jaki kiedykolwiek uległ katastrofie. „Berge Istra" z 32-osobową załogą i ładunkiem 188 tys. ton rudy żelaza na pokładzie płynął z Brazylii do Japonii, gdzie powinien był zawinąć 5 stycznia br. Ostatni raz słyszano o nim 29 grudnia, kiedy znajdował się o 100 mil na południowy zachód od wyspy Mindanao na Filipinach.

Statek zaginął niezwykle tajemniczo: w historii żeglugi nie zdarzyło się dotąd, aby zaginęła bez śladów tak wielka jednostka. Nie słyszano żadnych sygnałów ratunkowych, a intensywna akcja poszukiwawcza nie dała żadnych rezultatów: nie znaleziono śladów katastrofy ani wraku.

Pożar wagonu mieszkalnego w Białymstoku

Cztery osoby poniosły śmierć w płomieniach

W minioną niedzielę, 18 stycznia, około godz. 3 rano Komisariat Kolejowy MO na dworcu PKP Białystok Centralny został powiadomiony, że w białostockim parku wagonowym powstał pożar w jednym z wagonów typu hotelowego. Należał on do Zmechanizowanego Pociągu Robót Drogowych nr 13 w Ełku (Oddział Białystok-Starosielce). Natychmiast zaalarmowano straż pożarną.

Przybyłe oddziały strażackie zastały już cały wagon w ogniu. Po uzyskaniu wiadomości, że w wagonie znajdują się ludzie, błyskawicznie przystąpiono do akcji gaśniczej i ratowniczej. Drzwi wagonu

Ciąg dalszy na str. 2

Nr 15 (7803) 20.I.1976 r.

Na VII Kongresie Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego

Wysoko cenimy wkład ZSL do przeobrażeń polskiej wsi

Przemówienie E. Gierka

Przekazując delegatom i wszystkim członkom ZSL serdeczne pozdrowienia i życzenia owocnych obrad w imieniu KC PZPR, całej partii, Rady Państwa i Rady Ministrów Edward Gierek powiedział, że Polska Zjednoczona Partia Robotnicza przywiązuje do współdziałania ze Zjednoczonym Stronnictwem Ludowym wielką wagę i konsekwentnie je umacnia. Wysoko cenimy wkład Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego do przeobrażeń polskiej wsi, do rozwoju rolnictwa, do politycznego i gospodarczego dorobku naszego narodu.

Nawiązując do prowadzonych obecnie w Sejmie PRL prac nad zmianami w Konstytucji, I sekretarz KC PZPR oświadczył, iż partia jest zdania, że w ramach podstawowych struktur politycznych naszego państwa i społeczeństwa, należy w Konstytucji podkreślić również rolę współdziałania Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego i Stronnictwa Demokratycznego. Jest to bowiem ważna i trwała cecha naszego życia politycznego.

Mówiąc o strategii społeczno-gospodarczej przyjętej przez partię przed pięciu laty i dostosowanej do nowych warunków i nowych potrzeb na VII Zjeździe, która na pierwszy plan wysuwa sprawy człowieka, jego pomyślność i rozwój, Edward Gierek stwierdził m. in.: **Pragniemy, by najbliższe pięciolecie przyniosło naszemu narodowi dalszą wszechstronną poprawę bytu, a naszemu państwu dalszy wzrost siły i autorytetu w świecie. Osiągnięcie tego celu wymaga poważnego wysiłku, wydatnego zwiększenia produkcji, wysokiej efektywności działania na każdym odcinku. Musimy w oparciu o posiadane siły i środki wytwarzać więcej i lepiej.**

Konieczność uzyskania wyższej efektywności i wyższej wydajności, która dotyczy całej gospodarki ze szczególną siłą obowiązuje w rolnictwie.

Dążymy do tego, aby Polska mogła zapewnić swym obywatelom zaspokojenie na odpowiednim poziomie stale rosnących potrzeb żywnościowych. Uważamy, że kraj nasz posiada wszelkie warunki, aby ten cel osiągnąć. Wymaga to wielkiego wysiłku polskiej wsi — pracowników państwowych gospodarstw rolnych, członków spółdzielni produkcyjnych i spółdzielni kółek rolniczych, rolników indywidualnych oraz pracowników służb rolnych. Wymaga to wytrwałego, konsekwentnego wysiłku całego narodu. Rozwój rolnictwa jest bowiem uzależniony od wielu dziedzin gospodarki narodowej.

Polityka rolna partii realizowana wspólnie z ZSL cieszy się zaufaniem i pełnym poparciem wszystkich rolników. Wyzwala ona aktywność i inicjatywę mieszkańców wsi, przyspiesza wzrost produkcji rolnej, zapewnia stałą poprawę warunków życia ludności wiejskiej.

Dziękując rolnikom za ich ofiarną pracę, I sekretarz KC wyraził jednocześnie głębokie przekonanie, że tak jak dotychczas nie będą szczędzić sił i wykorzystają wszystkie rezerwy dla zwiększenia produkcji rolnej. Szczególną wagę przywiązujemy do wydatnego powiększenia produkcji roślinnej i zwierzęcej w bieżącym — 1976 roku. Chcemy, **aby już w najbliższych latach każda polska rodzina odczuła korzystne zmiany na rynku żywnościowym. Będziemy więc dążyć do unowocześnienia polskiego rolnictwa, aby uczynić go bardziej wydajnym i lepiej zorganizowanym.**

Do podstawowych zasad naszej polityki rolnej należy tworzenie warunków wzrostu produkcji tak w uspołecznionych jak i w indywidualnych gospodarstwach rolnych. Każdy rolnik, który należycie dba o swoje gospodarstwo, dąży do jego unowocześniania, inwestuje a równocześnie solidnie wywiązuje się z przyjętych obowiązków i umów, może liczyć na pomoc ludowego państwa. Każdy więc rolnik, który pragnie rzetelnie pracować, ma przed sobą dobrą perspektywę.

Nasza polityka rolna tworzy szczególnie dogodne warunki dla młodzieży. Młodzi ludzie, którzy pragną pozostać na wsi, mają szerokie pole dla zaspokojenia swoich aspiracji i dążeń życiowych. Liczymy i stawiamy na ich ambicje produkcyjne, społeczne i kulturalne.

Naszym sojusznikiem w dążeniu do unowocześnienia rolnictwa są również kobiety wiejskie. Podejmować będziemy przedsięwzięcia, które powinny w znacznym stopniu uwolnić je od prac najbardziej uciążliwych. Pomóc im w prowadzeniu gospodarstwa domowego, wychowaniu dzieci, zapewnić większą ilość wolnego czasu na wypoczynek, działalność społeczną i kulturalną.

Nasza polityka rolna wychodzi naprzeciw dążeniom wsi do uspołecznienia pracy w rolnictwie. Dlatego stawiamy poważne zadania przed rolnictwem uspołecznionym.

Postęp w tym zakresie można uzyskać również w indywidualnych gospodarstwach rolnych dzięki specjalizacji produkcji, systemowi wieloletniej kontraktacji, wchodzeniu w więzi kooperacyjne z gospodarstwami uspołecznionymi, a także przez tworzenie zespołów produkcyjnych, zblokowanie upraw itd. Sprzyja to mechanizacji prac, zapewnia poprawę rentowności gospodarstw, zwiększa dochody ludności rolniczej.

Postęp w rolnictwie łączy się ściśle z lepszym zagospodarowaniem ziemi. Jest to sprawa, która musi znajdować się stale w centrum uwagi całej społeczności wiejskiej.

Jesteśmy przekonani, że w wysiłkach na rzecz rozwoju rolnictwa i całego kraju, w pogłębianiu sojuszu robotniczo-chłopskiego i umacnianiu ludowego państwa towarzyszyć nam będzie niezawodne współdziałanie wypróbowanego sojusznika — Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, całej patriotycznej wsi polskiej.

O dynamiczny rozwój rolnictwa i gospodarki żywnościowej oraz dalszy postęp społeczny na wsi

Referat Stanisława Gucwy

Po obszernym omówieniu dorobku narodu i rozwoju kraju w okresie od VI Zjazdu PZPR i VI Kongresu ZSL, w którym istotny udział ma wieś i rolnictwo oraz wiązaniu do wynikających z Uchwały VII Zjazdu PZPR zadań w społeczno-gospodarczym rozwoju kraju, mówca stwierdził m. in., że obecnie istota sprawy polega na tym, aby na podstawie dotychczasowych doświadczeń, zmiany w unowocześnieniu rolnictwa przebiegały szybciej i nabierały bardziej powszechnego charakteru. Od tempa wprowadzenia w życie nowych form gospodarowania zależy w głównej mierze postęp w naszym rolnictwie. Tu się kryją obecnie największe rezerwy wzrostu produkcji i wydajności pracy oraz poprawy efektywności stosowanych środków produkcji w rolnictwie. W tych przedsięwzięciach kryją się też poważne możliwości poprawy struktury agrarnej.

Do najważniejszych zadań rolnictwa i wsi w bieżącej pięciolatce mówca zaliczył:

— osiągnięcie możliwie największego tempa wzrostu produkcji rolniczej;

— uzyskanie wydatnej poprawy efektywności wykorzystania potencjału produkcyjnego rolnictwa: ziemi, budynków, urządzeń melioracyjnych, parku maszynowego, nauki i kwalifikowanych kadr;

— umacnianie spójności i harmonijności rozwoju całej gospodarki żywnościowej zarówno w skali ogólnokrajowej, jak i regionalnej, przy zapewnieniu szczególnych preferencji dla dynamicznego rozwoju przemysłów wytwarzających środki produkcji dla rolnictwa, dla przemysłu rolno-spożywczego oraz przedsiębiorstw i organizacji obsługi rolnictwa;

— dalsza poprawa sytuacji materialnej ludności rolniczej oraz poszerzenie osiągnięć socjalnych i kulturalnych wsi, wielostronną poprawę jakości życia w drodze stałej poprawy jakości pracy;

— dalszy awans społeczno-polityczny wsi w procesie kształtowania rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego; czyli wzrost rangi społecznej zawodu rolnika, umocnienie sojuszu robotniczo-chłopskiego.

Realizacja tych kierunków rozwoju wsi i rolnictwa zapewniać będzie optymalne zaspokojenie potrzeb ogólnospołecznych, a zwłaszcza wzrost spożycia artykułów żywnościowych oraz poprawę warunków pracy i życia ludności rolniczej.

Mówiąc o środkach materialnych i siłach społecznych, na jakie rolnictwo może liczyć w realizacji swych zadań, prezes NK ZSL zwrócił uwagę na szczególne znaczenie jakiego nabiera należyta dbałość o właściwe wykorzystanie zwiększających się przemysłowych środków produkcji w rolnictwie. Rolnicy, członkowie ZSL, koła i instancje Stronnictwa powinny dołożyć wszelkich starań, aby zwiększające się dostawy środków produkcji w sposób pełny i racjonalny wykorzystać, aby sprzęgnięte z pracowitością i stale wzrastającymi umiejętnościami zawodowymi rolników przyniosły jak największe efekty produkcyjne i społeczne.

Do problemów produkcyjnych o węzłowym znaczeniu dla rozwoju rolnictwa i postępu społeczno - ekonomicznego wsi w najbliższych latach, rozwiązanie których wymaga szczególnej uwagi, należy przede wszystkim uzyskanie wydatnego wzrostu zbiorów zbóż. Jak dotąd zapotrzebowanie na zboża paszowe w poważnym stopniu uzupełniamy z importu. W ostatnich latach nastąpiło zasadnicze pogorszenie warunków ich zakupu. Na światowym rynku zbożowym — podkreślił mówca — istnieje tendencja utrzymywania się wysokiego poziomu cen zbóż, a zatem zwiększając stopień pokrycia naszego zapotrzebowania na zboża z krajowej produkcji działamy m. in. na rzecz poprawy bilansu płatniczego w obrotach zagranicznych.

Poza czynnikami agrotechnicznymi poważna rezerwa wzrostu zbiorów zbóż tkwi w powiększeniu ich ogólnej powierzchni uprawy kosztem mało wydajnych roślin o co najmniej 700 tys. ha w latach 1976—1980. Wszystkie te rezerwy i czynniki wzrostu plonów i zbiorów zbóż, każde gospodarstwo, wieś i gmina powinny w sposób pełny wykorzystać. Jest to obywatelski obowiązek każdego rolnika i szczególna powinność wobec społeczeństwa i państwa.

Kontraktacje i skup zbóż musimy traktować jako szczególnie odpowiedzialne zadania. Warunkuje ona bowiem możliwość realizacji wszystkich zamierzeń związanych z rozwojem przemysłu paszowego, w tym także postęp specjalizacji produkcji zwierzęcej. Dlatego zarówno bieżąca realizacja umów dotyczących skupu zbóż jak i plan kontraktacji na lata następne, muszą być traktowane w każdym województwie jako szczególna powinność gospodarstw rolnych wobec państwa. Wszystkie koła ZSL i instancje Stronnictwa powinny zaangażować się w rozwiązanie tego problemu, tak istotnego dla rolnictwa, dla gospodarki żywnościowej i dla całej gospodarki narodowej.

Mówca zwrócił również uwagę na duże zadania i możliwości w powiększeniu pasz niezbożowych, roślin przemysłowych, buraków, rzepaku, tytoniu oraz w produkcji warzyw i owoców, na które zapotrzebowanie społeczeństwa — ze zdrowotnego i żywieniowego punktu widzenia — będzie wzrastać.

Na lata 1976 — 1980 założone jest również wysokie tempo wzrostu spożycia artykułów żywnościowych pochodzenia zwierzęcego. A zatem podobnie jak w bieżącym pięcioleciu — szybki wzrost produkcji zwierzęcej będzie posiadał kluczowe znaczenie dla wydatnej poprawy wyżywienia społeczeństwa.

W realizacji tych zadań w większym stopniu muszą być wykorzystane te środki, którymi dysponuje samo rolnictwo. Na czoło wysuwa się sprawa jak najbardziej racjonalnego zagospodarowania ziemi i jej intensywnego użytkowania. W sytuacji, gdy potrzeby żywnościowe społeczeństwa stają się problemem tak palącym, gdy coraz trudniejsze i nieracjonalne staje się importowanie surowców rolniczych, a jednocześnie mamy ziemię, która może rodzić — byłoby przejawem wielkiego marnotrawstwa, wręcz szkodliwego działania — gdyby tak podstawowy środek produkcji, jakim jest ziemia nie był stale intensywnie użytkowany. Ziemia jest dobrem ogólnonarodowym. Zapewnienie jej prawidłowego użytkowania jest nie tylko indywidualnym, ale i społecznym obowiązkiem.

Po omówieniu roli i zadań, jakie wobec złożoności problemów występujących w gospodarce rolnej mają terenowe organa władzy i administracji państwowej, samorząd chłopski, kółka rolnicze, spółdzielczość wiejska, St. Gucwa stwierdził, że ze szczególną uwagą należy traktować wykonanie zadań w rolnictwie w roku bieżącym, pierwszym roku realizacji programu VII Zjazdu PZPR. Oczekujemy od każdego gospodarstwa w 1976 r. wyższej produkcji i traktujemy to, jako szczególny obowiązek zawodowy i obywatelski. W naszych kołach i gminnych komitetach trzeba nadać największą rangę sprawom należytego przygotowania prac zabezpieczających dobre wyniki produkcyjne w bieżącym roku, uzyskanie dalszego postępu w kontraktacji, wysokiego przyrostu skupu mięsa, mleka, zbóż i innych artykułów.

Zabezpieczenie dobrych wyników w roku bieżącym w rolnictwie będzie solidną podstawą dla pomyślnej realizacji zadań w bieżącymi pięcioleciu, ważnym wkładem wsi i rolnictwa w rozwój społeczno - gospodarczy kraju, poprawę wyżywienia narodu. Kongres wyraża przekonanie, że ludowcy uczynią wszystko, ażeby dobrze wywiązać się z tego obywatelskiego zadania i patriotycznej powinności. Pełne wykorzystanie sił twórczych w pracy dla dobra wsi i rolnictwa, dla dobra naszego socjalistycznego państwa należy do zasadniczych powinności współczesnego pokolenia ludowców.

Prezes NK ZSL przedstawił następnie zadania terenowych instancji ZSL w najbliższych latach. Jestem przekonany — powiedział w zakończeniu — że zadania jakie określimy na VII Kongresie ZSL wykonamy w poczuciu dobrze spełnionego obowiązku, że zacieśniając współpracę z PZPR — przewodnią siłą budownictwa socjalistycznego, wniesiemy jak największy wkład w realizację ogólnonarodowego programu przyjętego na VII Zjeździe PZPR.

Przemówienie Andrzeja Benesza

Witając VII Kongres ZSL przewodniczący CK SD — ANDRZEJ BENESZ powiedział m. in., że członkowie Stronnictwa Demokratycznego wysoko cenią dorobek wspólnej polityki rolnej partii i ZSL. Polityka ta przyniosła rezultaty odczuwane przez całe społeczeństwo. Uzyskany poważny wzrost produkcji rolnej stał się punktem wyjścia dla opracowania i wcielania w życie programu żywnościowego.

Mówiąc, że na tym gruncie ZSL i SD mają wspólnie coraz więcej do zrobienia, A. Benesz stwierdził, iż obecnie zachodzi potrzeba dalszego rozszerzenia współdziałania. Do najważniejszych, angażujących naszą wspólną pracę zadań należy — podkreślił przewodniczący CK SD — dalszy, wydatny rozwój usług dla wsi i rolnictwa.

Wzrost produkcji przemysłowej i rolnej, a także rozwój usług, który powinniśmy przyspieszać, szeroka aktywizacja społeczeństwa w działalności samorządowej i dalsze pogłębianie socjalistycznej demokracji — to warunki pomyślnej realizacji ogólnonarodowego programu VII Zjazdu partii, dalszego wzrostu dobrobytu społeczeństwa i rozkwitu kultury. Najlepszą gwarancją, że swe zadania wykonamy w pełni i z pełnym pożytkiem dla kraju jest jedność celów i jedność działania PZPR i naszych sojuszniczych stronnictw.

Wchodzimy — przypomniał A. Benesz — w doniosły etap budowy rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego. Czynimy to z poczuciem siły, jakie daje nam wspólny dorobek zawarty w dzisiejszym **kształcie naszej ojczyzny, siły,** której najgłębszym źródłem **jest praca narodu i jego jedność — oraz jedność Polski ze Związkiem Radzieckim i całą socjalistyczną wspólnotą.**

Ubiory z „Białostoczanki"

Ciąg dalszy ze str. 1

kobieca załoga szyje jak dla siebie. Wymienię tu chociażby tak solidne krawcowe, jak: **Stanisławę Suchowierską, Danielę Rybołowicz, Galinę Małachwiej, Helenę Jabłońską i Walentynę Troc, brakarkę — Jadwigę Stępkowską, pracownicę wykończalni — Larysę Mazurkiewicz i kierowniczkę zakładu — Halinę Liszewską.**

— Jak dużym popytem ***cieszą się nasze wyroby — nadmienia z-ca prezesa ANTONI ZADROBA — niech świadczy fakt, że są wykupywane w ciągu kilku godzin, a niektóre chociażby kurtki damskie szyte z futerek „Biruni" w ciągu kilkudziesięciu minut. Żeby tylko „Biuruna" sprzedawała nam więcej tych atrakcyjnych tkanin.***

Rzeczywiście, damskie i dziewczęce kolorowe kurtki i płaszcze są bardzo ładne **i eleganckie. W tym roku spółdzielnia dostarczy ich do białostockich, suwalskich i łomżyńskich sklepów ponad 10 tysięcy. A ponadto — 10 tysięcy męskich koszul, 8 tysięcy płaszczy ozdobnie pikowanych, 12 tysięcy fartuszków szkolnych, 5 tysięcy bluzek damskich i spódnic oraz dziesiątki tysięcy sztuk ubiorów dziecięcych, wdzianek młodzieżowych, bielizny pościelowej i stołowej.**

Pytam jeszcze o zamierzenia na najbliższe lata.

— *Chcemy* — odpowiadają towarzysze — *jak najszybciej dojść do produkcji o wartości 100 mln zł, w czym mogą nam pomóc miejscowe zakłady włókiennicze oraz jeszcze bardziej rozszerzyć usługi dla ludności, co jest uzależnione od przydziału lokali.*

R.K.

Pożar wagonu

Ciąg dalszy ze str. 1

były jednak zamknięte od wewnątrz, a okna zakratowane.

Po wyważeniu drzwi i jednej ze ścian, wewnątrz wagonu znaleziono cztery zwęglone zwłoki. W wyniku identyfikacji ustalono, że śmierć w płomieniach ponieśli: 23-letni **Antoni Anikiej** ze wsi Górki (gmina Krynki), mieszkaniec **Hajnówki** 21-letni **Jerzy Kozłowski,** 21-letni **Walerian Niewiński** ze wsi **Zakrzewie** (gmina Wyszki) i mieszkaniec **Białegostoku,** 32-letni **Stanisław Krawczuk.**

Zdołał się jedynie uratować jeden z mieszkańców wagonu. Jest on jednak nadal w stanie tak silnego szoku, że w żaden sposób nie można z nim nawiązać kontaktu. Obecnie znajduje się on w szpitalu.

W toku wstępnego dochodzenia ustalono, iż mieszkańcy wagonu, który doszczętnie spłonął, w nocy z 17 na 18 stycznia spożywali alkohol.

Dochodzenie w celu wyjaśnienia przyczyn tragicznego w skutkach pożaru prowadzi Milicja Obywatelska pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Białymstoku. (h)

TRAGICZNE WYPADKI

W miejscowości PLANTA, w pobliżu kolejowego punktu przeładunkowego, potrącony został przez lokomotywę idący torami Bazyl S. (zam. w Miktaszewie). Nieostrożny mężczyzna poniósł śmierć na miejscu. Wypadek wydarzył się w minioną sobotę, 17 bm.

Tragiczne wypadki zanotowano również na drogach. Na szosie Białystok — Warszawa w **JEŻEWIE STARYM** doszło do zderzenia „Stara"-chłodni z nadjeżdżającym z przeciwnej strony „Jelczem". Kierowca „Stara" — Andrzej K. (zam. w Białymstoku) podczas jazdy uznał za kierownicą i ujechał na lewą stronę jezdni, powodując zderzenie. On też wyszedł z wypadku najciężej poszkodowany i z ogólnymi obrażeniami ciała przewieziono go do szpitala w Białymstoku. Obydwa pojazdy uszkodzone zostały na sumę około 60 tys. zł.

18 stycznia około godz. 11.30 na drodze Bielsk Podlaski — Brańsk we wsi **GRABOWIEC,** Łucja J. (zam. w Szostakach) potrącona została przez osobowego „Fiata" 125 p. Poranioną kobietę umieszczono w szpitalu w Bielsku. (p)

Obrady Kongresu ZSL

Ciąg dalszy ze str. 1

Długotrwałymi, gorącymi oklaskami przyjęli uczestnicy obrad wystąpienie I sekretarza KC PZPR — **Edwarda Gierka, który przekazał delegatom i wszystkim członkom ZSL serdeczne pozdrowienia i życzenia owocnych obrad od Komitetu Centralnego PZPR, całej partii, Rady Państwa i Rady Ministrów.**

W imieniu SD pozdrowienia dla Kongresu przekazał przewodniczący CK — **Andrzej Benesz.**

W dyskusji przedstawiono konkretne sposoby wykorzystywania możliwości dalszego wzrostu produkcji rolnej, podkreślając m.in. konieczność szybszego likwidowania różnic w poziomie gospodarowania, potrzebę racjonalniejszego wykorzystania ziemi oraz rozwijania specjalizacji, kooperacji i zespołowego działania w rolnictwie.

Wskazując na efekty coraz ściślejszego współdziałania wiejskich organizacji PZPR i kół ZSL z władzami gminnymi, dyskutanci stwierdzali, że jest to gwarancją skutecznego rozwiązywania istotnych problemów produkcyjnych i socjalno-bytowych wsi.

Wiele uwagi poświęcono też sprawom kształcenia młodzieży wiejskiej, podnoszenia kwalifikacji zawodowych rolników oraz ułatwiania pracy kobietom wiejskim.

W pierwszym dniu obrad delegaci wysłuchali sprawozdań: Głównej Komisji Rewizyjnej ZSL oraz Komisji Mandatowo-Skrutacyjnej.

Przewodniczący uczestniczących w obradach delegacji zagranicznych partii i organizacji chłopskich w swych wystąpieniach **wyrażali uznanie dla ogromnych osiągnięć naszego kraju w ostatnich pięciu latach i ambitnych zamierzeń dalszego społeczno-gospodarczego rozwoju.** Mówiąc o coraz większym autorytecie, jakim cieszy się nasz kraj na arenie międzynarodowej, przewodniczący delegacji zagranicznych podkreślali rosnący wkład Polski w umacnianie pokoju w Europie i na świecie oraz w rozszerzanie współpracy między narodami i krajami.

We wtorek 20 bm. Kongres kontynuować będzie pracę w zespołach problemowych i w dyskusji plenarnej.

Plenum ZG SDP

WARSZAWA (PAP) — Działalność prasy, radia i telewizji wywiera ogromny wpływ na opinię publiczną, na kształtowanie poglądów i postaw na pogłębianie się świadomości społeczeństwa. Jak najlepiej wykorzystać tę wielką siłę dla przyspieszania przeobrażeń socjalnych naszego kraju? Nad problemem tym obradował 19 bm. w Warszawie Zarząd Główny Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich na pierwszym po VII Zjeździe PZPR posiedzeniu plenarnym.

Jak wynika z wprowadzenia przewodniczącego ZG SDP — **Jana Mietkowskiego** i z dyskusji na plenum, główne swe zadanie pracownicy prasy, agencji prasowych, radia, telewizji, **upatrują w upowszechnianiu wszechstronnego dorobku naszego narodu i mobilizacji wszystkich sił społecznych wokół programu partii.**

W dyskusji głos zabrał kierownik Wydziału Prasy, Radia i Telewizji KC PZPR — **Kazimierz Rokoszewski.** Scharakteryzował on aktualne problemy polityczne i społeczno - gospodarcze kraju, podkreślając, że wysokiej aktywności ludzi pracy, całego społeczeństwa powinno towarzyszyć ofensywne, coraz bardziej skuteczne oddziaływanie frontu propagandowego, którego ważnym ogniwem jest środowisko dziennikarskie.

Perspektywy rozwoju Suwałk

Ciąg dalszy ze str. 1

miastach wojewódzkich i powstałych nowych jednostek administracyjnych. Na naradzie podjęto szereg ważnych i zobowiązujących decyzji.

Wstępne założenia przestrzennego zagospodarowania miasta i województwa będą poddane szczegółowemu i szybkiemu opracowaniu. Z pomocą zainteresowanych resortów i instytucji centralnych, przez zespoły specjalistów opracowane zostaną sprawy związane z rozwojem budownictwa, łączności, komunikacji, zagospodarowania turystycznego Wielkich Jezior, wykorzystania szlaków wodnych i gospodarczych, itp.

Najwięcej uwagi poświęcono stolicy województwa. Plan zagospodarowania przestrzennego miasta, jak podkreślił wicepremier, powinien zapewnić taką alternatywną perspektywę rozwoju Suwałk, aby mogły one najkorzystniej połączyć funkcję miasta wojewódzkiego, ośrodka gospodarczego i stolicy regionu Wielkich Jezior. Suwałki powinny być miastem pięknym i zadbanym, zaprojektowanym oryginalnie bez powtórzenia błędów urbanistycznych i architektonicznych, które nękają wiele innych współczesnych miast świata. Zapadła decyzja ogłoszenia w najbliższym czasie zamkniętego konkursu urbanistycznego na takie opracowanie. Ma być on podsumowany w tym roku.

Wiele uwagi poświęcono na naradzie sprawom przygotowania sezonu turystycznego w roku bieżącym.

Na zakończenie wicepremier A. Karkoszka wysoko ocenił inicjatywę władz suwalskich i ich wysiłki zmierzające do szybkiego rozwoju województwa. (ceg)

SPORT

Wszystkie polskie załogi zameldowały się w Monte Carlo

W sobotę z Warszawy wystartowały na trasę zjazdu gwiaździstego uczestnicy 44 Rajdu Samochodowego Monte Carlo. Wszystkie polskie załogi zameldowały się już w Monaco. Pierwsza załoga Tomasz Ciecierzyński i Jacek Różański przybyła do zamkniętego parku maszyn w Monte Carlo o godz. 8.01 w dniu 19 bm. Następnie w odstępach minutowych meldowały się kolejne załogi polskie. Żaden samochód startujący z Warszawy nie zanotował spóźnienia. Według wstępnych danych spośród 148 ekip, które wyruszyły na trasę, pierwszy etap rajdu ukończyły 142 załogi.

Rajd Monte Carlo jest pierwszą eliminacją mistrzostw świata producentów. Przetrzymał on kryzys i powoli zaczyna odzyskiwać swoją rangę. Wprawdzie zawodnicy i znawcy twierdzą, że w kolejności jest to dopiero piąta lub szósta impreza na liście startowej, to jednak 65 lat tradycji robi swoje. RMC bulwersuje co roku miłośników sportu rajdowego stanowiąc jedną z najpoważniejszych imprez w tej dyscyplinie sportu. (let)

W KRAJU I NA ŚWIECIE

PIĘKNY SUKCES POLSKICH BOJEROWCÓW

Piękny sukces odnieśli polscy bojerowcy na zakończonych w pobliżu Sztokholmu mistrzostwach świata. Polacy zdecydowanie dominowali w mistrzostwach i wywalczyli dwa medale — złoty **Romuald Knasiecki** i srebrny **Zbigniew Stanisławski.** W czołowej dziesiątce znalazło się również dwóch dalszych naszych reprezentantów — **Piotr Burczyński,** który zajął 5 miejsce i **Kazimierz Wójcik** — 7 pozycja. W imprezie startowało 70 zawodników z Austrii, Holandii, RFN, Polski, USA i Szwecji, w tym 42 w finałach. Tytuł mistrza świata, zdobyty przez Romualda Knasieckiego, jest pierwszym w historii tej dyscypliny sportu, wywalczonym przez Polaka.

BOBAK WZNAWIA TRENINGI

Jak oświadczył trener kadry skoczków narciarskich Janusz Fortecki, mistrz Polski Stanisław Bobak, wznawia od wtorku treningi.

Kontuzja jakiej nabawił się Bobak podczas upadku na Dużej Krokwi w niedzielę nie jest groźna. Nasz najlepszy skoczek będzie przez najbliższych parę dni jeździł na nartach skokowych i wykonywał ćwiczenia uzupełniające i skocznościowe.

ŚWIETNY REZULTAT NINY STATKIEWICZ

Podczas zawodów łyżwiarzy szybkich w Budapeszcie bardzo dobry rezultat w biegu na 5.000 m uzyskała radziecka zawodniczka, Nina Statkiewicz. Pokonała ona dystans w czasie — 8.36,5. Jest to najlepszy rezultat na świecie na tym dystansie. Poprzednio najlepszy czas w tej nietypowej konkurencji miała także zawodniczka radziecka, Rimma Zukowa — 9.01,6.

10-LETNI SZACHISTA WYGRAŁ Z ARCYMISTRZEM

Radziecki arcymistrz szachowy Wiktor Korcznoj wystąpił w Londynie z pokazem gry jednoczesnej na 30 szachownicach. Jego przeciwnikami byli młodzi Anglicy, których wiek nie przekraczał 21 lat. Sensacją tej symultany było zwycięstwo najmłodszego uczestnika gry, 10-letniego Nigela Shorta z Lancashire. Partia ta trwała 6 godzin. Pozostali młodzi gracze przegrali swe pojedynki ze słynnym szachistą.

Kolarze już startują i zwyciężają

W ubiegłą niedzielę rozegrany został w Warszawie ogólnopolski kolarski wyścig przełajowy o Puchar Wyzwolenia Warszawy. Na trasie zlokalizowanej wokół skoczni narciarskiej walczyło ponad 100 zawodników, a wśród nich kolarze: **PRIM Ełk, Gwardii Białystok** i **Ogniska Starosielce.** Na trudnej trasie dobrze zaprezentowali się zawodnicy naszego regionu.

W kategorii seniorów zwyciężył **Pryl** (Neptun Gdańsk) przed **Markowskim** z Gwardii Białystok. Na szóstej pozycji zameldował się **Zajkowski** (PRIM Ełk).

Dużym sukcesem zakończył się wyścig w kategorii juniorów. Zwyciężył **Zalewski** przed **Gawędzkim,** a na szóstej pozycji przyjechał **Bućko.** Wszyscy oni reprezentują PRIM Ełk i są członkami kadry narodowej juniorów. Wysokie I miejsce wywalczył 17-letni **Cościło** z Ogniska Starosielce. Startował on w kategorii wyższej.

Drużynowo zwyciężył zespół WTC Warszawa przed PRIM Ełk. (let)

O halowym turnieju piłkarskim

Zorganizowany przez SPN WFS w Białymstoku dwudniowy halowy turniej juniorów rocznika spartakiadowego był przeglądem stanu posiadania piłkarskiego „narybku" w województwie białostockim oraz okazją do wstępnej selekcji kandydatów do reprezentacji na V OSM. Mimo, iż w hali przy ul. Jurowieckiej nie oglądaliśmy wszystkich drużyn juniorów grających w klasie okręgowej (zabrakło: Pogoni Łapy — mimo pisemnego zgłoszenia, Skry Czarna Białostocka, Cresovii Siemiatycze i Ogniska Białystok), to jednak poziom turnieju nie napawa optymizmem. Zbyt często dominował futbol słowy, a przebiegiem wydarzeń na parkiecie rządził przypadek. Padające bramki częściej były efektem błędów obrońców względnie bramkarzy niż płynnych zespołowych akcji zakończonych celnym strzałem.

Jak już informowaliśmy, kolejność pierwszej czwórki była następująca: 1. Włókniarz, 2. Jagiellonia II, 3. Gwardia I, 4. Społem Bielsk Podlaski. Miejsce od 5 do 8 zajęły: Sokół Sokółka, Gwardia II, Jagiellonia I i Lampart Nowo Aleksandrowo. Wyrównany zespół białostockiego Włókniarza odniósł ciężko wywalczone, lecz w pełni zasłużone zwycięstwo demonstrując najrówniejszą formę. Autorami dużej niespodzianki byli młodzi piłkarze Jagiellonii II, którzy mimo nie najlepszych warunków fizycznych wyróżniali się wyszkoleniem technicznym i pomysłowością w grze. Podobne walory demonstrowali również juniorzy Gwardii, w wykonaniu których oglądaliśmy kilka ładnych akcji zespołowych. Pierwszej trójce drużyn wyraźnie ustępował zespół Społem, którego siła tkwiła głównie w dobrych warunkach fizycznych i skuteczności dysponującego silnym strzałem Iwaniuka. Korzystnie pod względem umiejętności technicznych zaprezentowali się również trampkarze Sokoła.

Chociaż ogólny poziom turnieju był przeciętny, to jednak w poszczególnych zespołach wyspowało kilku utalentowanych piłkarzy. Indywidualnościami turnieju byli: najlepszy bramkarz — **Stanisław Nowik** z Jagiellonii II, najlepszy technik — **Roman Adamczuk,** z Gwardii I oraz najlepszy strzelec — **Jan Cyniewski** również z Gwardii I. Oprócz wspomnianej trójki na wyróżnienie zasłużyli: bramkarze — **Andrzej Kadiusz Górski** z Włókniarza (powołany do kadry Polski juniorów przygotowujących się do przyszłorocznego turnieju UEFA) i **Robert Gryziewicz** z Jagiellonii oraz zawodnicy: **Marek Narel, Bogdan Jankowski** — Włókniarz, **Jan Iwaniuk** — Społem, **Artur Romin** i **Cezary Sołowiej** — Jagiellonia II, **Sławomir Lik** — Jagiellonia I oraz **Andrzej Zwierzyński** — Gwardia I. Dla większości z tych młodych piłkarzy jest to pierwsze sportowe wyróżnienie. Dalszy rozwój ich talentu i kolejne sukcesy zależą od postawy na treningach.

Komunikaty

Na Wzgórzu Magdaleny (obok Amfiteatru) Ognisko TKKF „Kubowe" prowadzi w trzech grupach wiekowych naukę jazdy na łyżwach. Natomiast Ognisko „Pionier" jest organizatorem sztafet saneczkowych i narciarskich. Ognisko TKKF „Rywal" zaprasza do gry w kręgle na lodzie. Ponadto wszystkie ogniska organizują w okresie ferii gry i zabawy na śniegu.

*

Dziś, tj. 20 bm. o godz. 18 w klubie ZEC przy Alei 1 Maja w Białymstoku rozpocznie się otwarty turniej brydżowy. Organizatorem jest sekcja brydża sportowego WFS.

Działalność OSP w woj. białostockim

W poniedziałek, 19 bm., przybyli do Białegostoku członkowie Centralnego Społecznego Zespołu Przeciwpożarowego. Celem wizyty jest uzyskanie — na przykładzie woj. białostockiego — rozeznania jak w praktycznym działaniu realizowane są postanowienia przyjętego w roku ubiegłym programu działania Centralnego Społecznego Zespołu Przeciwpożarowego, jak kształtuje się współdziałanie poszczególnych organizacji społecznych oraz instytucji z ogniwami Związku Ochotniczych Straży Pożarnych i jakie są podejmowane przedsięwzięcia na rzecz ochrony przeciwpożarowej.

Wczoraj, po krótkim spotkaniu w Zarządzie Wojewódzkim Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w Białymstoku, członkowie zespołu udali się do Korycina i Supraśla, gdzie zapoznano ich z działalnością zarządów gminnych OSP i formami pracy w dziedzinie społecznego działania w celu zapobiegania pożarom. Dziś natomiast w Urzędzie Wojewódzkim w Białymstoku, nasi goście spotkali się z działaczami organizacji społecznych współdziałających z OSP.

Z zagranicy

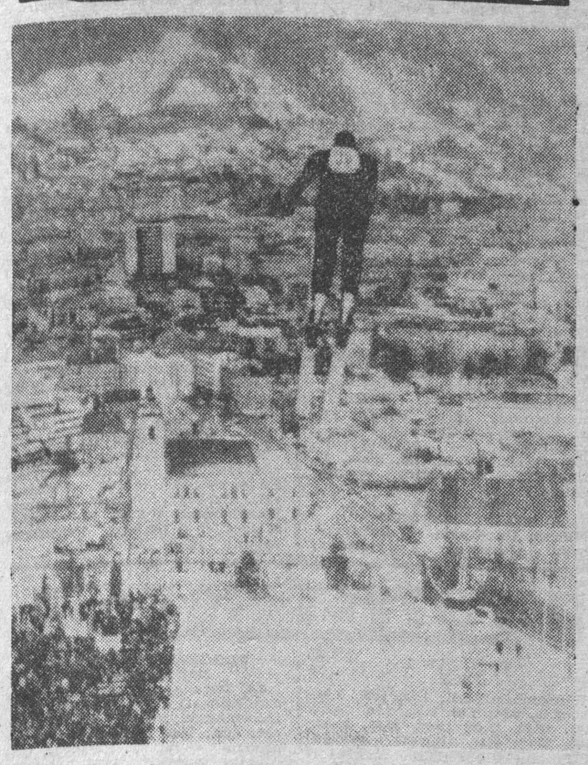

Widok Innsburcku ze szczytu dużej skoczni olimpijskiej — Bergisel. CAF—ADN

Innsbruck już gotowy!

ALPY W OLIMPIJSKIM ZŁOCIE

Już za kilkanaście dni — 4 lutego 1976 roku, o godzinie 14.30, na wielkim stadionie Bergisel-Sadium fanfary obwieszczą otwarcie XII Zimowych Igrzysk Olimpijskich. Tego samego dnia o godzinie 16 rozpocznie się pierwsza konkurencja Olimpiady — rozgrywki eliminacyjne w hokeju na lodzie.

Olimpiada będzie dopiero w lutym, ale już od paru miesięcy zimowa stolica Austrii żyje tą imprezą. Dawno zarezerwowano wszystkie miejsca w hotelach dla tysięcy turystów, gości i działaczy. Handel, który już na jesieni przystąpił do olimpijskiej ofensywy, z każdym dniem staje się coraz bardziej operatywny. Wszak Olimpiada to znakomita okazja do reklamy i robienia interesów.

Nic przeto dziwnego, że fabryka coca-coli zamontowała tutaj swój przenośny zakład i sieć punktów degustacji tego napoju. Tak jest, degustacji — bowiem w ramach reklamy koncern postanowił przez cały czas trwania Igrzysk rozdawać swój produkt za darmo.

Inne wielkie firmy także nie pozostają w tyle. Tak więc w dniach zmagań zawodników, Innsbruck stanie się również wielkim centrum handlowo-reklamowym. Sportowcy będą walczyli o medale, koncerny o zyski.

Na razie trwa handlowa uwertura. Miasto pokryło się tysiącami plakatów reklamujących wszystko co tylko można. Są one wszędzie, na każdym skrawku wolnej przestrzeni, na tramwajach i autobusach i na obiektach olimpijskich, które po gruntownym remoncie wyglądają jak nowe.

Lokalny rząd jak i władze Republiki wyasygnowały na modernizację urządzeń sportowych Innsbrucku spore sumy pieniędzy. Wielka skocznia w Bergisel została kompletnie przebudowana. Punkt krytyczny skoków wydłużono z dotychczasowych 89 metrów do 104. Wybudowano nowe stanowiska dla sędziów i kabiny dla dziennikarzy. Powiększono trybuny dla widzów, które obecnie mogą pomieścić 60 tysięcy osób.

Kiedy pierwszy raz oglądałem ten obiekt, nad skocznią górował ogromny dźwig. Co chwila jego ramię pochylało się nad jej koroną dostarczając pracującym tam robotnikom potrzebne materiały, a w ciszę okolicznych wzgórz wdzierał się huk młotów pneumatycznych. Dzisiaj panuje tutaj cisza. Poprzedza ona gwar, jakim będzie rozbrzmiewała skocznia za kilka tygodni.

Również na pozostałych obiektach olimpijskich — krytym lodowisku, torze bobslejowym i torze do jazdy szybkiej, ukończono już praktycznie wszystkie prace przygotowawcze. Na okolicznych wzgórzach wytyczono trasy zjazdowe, biegowe i slalomowe. Jedna z nich jest widoczna z każdego punktu miasta. To trasa zjazdowa biegnąca leśną przecinką, wyrąbaną w zwartej pokrywie leśnej masywu Patscherkoitel. Liczy prawie 3 kilometry długości przy różnicy wzniesień 870 metrów.

Ale, tak na wszelki wypadek, gdyby warunki atmosferyczne uniemożliwiły skorzystanie z przygotowanego szlaku, organizatorzy wytyczyli drugi na zboczu Axamer-Lizum. Podobnie zdublowano i pozostałe trasy narciarskie. Wszystko to kosztuje masę pieniędzy, ale największe nakłady finansowe pochłonęła budowa wioski olimpijskiej. To osiedle dla sportowców leży z dala od centrum miasta, ale także od obiektów, na których będą rozgrywane zawody. Po Olimpiadzie stanie się kolejnym osiedlem mieszkaniowym, tego dość dynamicznie rozbudowującego się miasta.

Wioska to kilkanaście wysokościowców i kilka niższych domów, wyposażonych we wszystko, co może być potrzebne zawodnikom. Są tutaj sauny i kryty basen, specjalne ścieżki, na których można prowadzić treningi, kluby itd. W trakcie trwania Olimpiady obiekt będzie ściśle izolowany od miasta. Wejście tylko za okazaniem specjalnej przepustki. Cień dramatycznych wydarzeń z Monachium kładzie się na tych Igrzyskach.

Obecna wioska została wybudowana w sąsiedztwie tej sprzed dwustu lat, tak samo przy Kugelfangweg nad brzegiem rzeki Inn. Przez całe dwa tygodnie będzie ona prawdziwą wieżą Babel, tak samo jak cały Innsbruck, gdyż organizatorzy spodziewają się przyjazdu kilkuset tysięcy turystów. Już dawno sprzedano wszystkie bilety wstępu. Miejsca siedzące były w cenie 300—900 szylingów (jeden dolar ok. 18 szylingów). Miejsca stojące od 80 do 200. Płaci się nawet za wejście na treningi na poszczególnych obiektach — co prawda tylko... 50 szylingów — ale...

Czy dochody z Olimpiady pokryją wydatki związane z jej przygotowaniem? Chyba nie, ale liczy się w pierwszym rzędzie reklama austriackich gór. Ci, którzy przyjdą tutaj, aby zobaczyć Igrzyska Olimpijskie, są potencjalnymi kandydatami na powtórną wizytę. A o to przecież chodzi.

ZDZISŁAW KAMIŃSKI

Isfahan, w średniowieczu jedno z największych miast Bliskiego Wschodu, obecnie jest stolicą prowincji w środkowym Iranie, ośrodkiem przemysłu i rzemiosła artystycznego. Zachowały się tu liczne zabytki dawnej architektury. CAF

Źle ogrzaną salę wypełniło więcej niż pół kopy po sarmacku zadziornych twarzy wystających z długich kosmatych kożuchów. Temat zebrania swojski i dla wszystkich od razu zrozumiały: „Jak w świetle uchwał VII Zjazdu PZPR zwiększyć produkcję żywności w DOLISTOWIE — wsi o najlepszych glebach w województwie białostockim".

Swojski temat

(Notatki z zebrania wiejskiego)

Aby wszystko było po porządku i wedle z nowa kształtującego się zwyczaju, sołtys krzepi zebranych i siedzące w prezydium władze gminne przypomnieniem, że Dolistowo ma duże osiągnięcia zarówno w czynach społecznych (*„rozbudowaliśmy szkołę podstawową, przystanek PKS, plaża nad Biebrzą będzie"*) i informacjami o dobrych plonach ziemniaków, buraków i niezłej dynamice rozwoju hodowli trzody chlewnej. — *Ale...* tu zawiesza głos i patrząc na salę czeka, żeby ktoś rozwinął dalszy ciąg, bo jak „ale" — to lepiej niech kto inny mówi, taki nie z urzędu.

Zza pierwszego „ale" wygląda buhaj, którego nie ma we wsi, a raczej jest, lecz jako nielegalny musi ukrywać się przed urzędem i nocą, po uważaniu, świadczyć potajemnie usługi. Śmiać się tu nie wypada: chodzi o 600 krów Starego i Nowego Dolistowa, które w porę nie zapłodnione marnieją i tak niezbędne ludziom mleko — tracą. *A to już przecie* — mówi ktoś z przekonaniem — *problem gospodarczy, co i... polityczny. Inseminacja mogłaby to rozwiązać. Była ona kiedyś w Dolistowie, ale jeden inseminator sam się zwolnił, a na drugiego wpłynął donos, że pijak, choć mimo wielu wad, tej akurat nie miał.*

Koniec końców wyszło tak: każdy rolnik z Dolistowa musi teraz rozstrzygać w swym obywatelskim sumieniu: czy bydlującą się (latującą się) krowę wieźć prawie 40 km do punktu unasieniania zwierząt w Grajewie (woj. suwalskie) czy też nocką ją dzikiemu byczkowi podsunąć — co niegodne, nienaukowe, ryzykowne, acz bliskie i tanie.

Zza drugiego „ale" wychynęły usługi mechanizacyjne. Obywatel **Krzysztofiak**, rolnik poważny i poważany, oddał cześć siłom społecznym i państwowym rozkręcającym kółka rolnicze latami i nie mając nic przeciwko przerodzeniu się MBM w spółdzielnię kółek rolniczych zauważył od niechcenia, że gdzieniegdzie niektóre zimowe orki nie zostały wykonane, co z pewnością było zwyczajnym przeoczeniem, bo przecież — co zaraz podchwycił naczelnik gminy Jaświły — SKR świetnie wywiązała się z usług chemizacyjnych i wapnowania gleb a zebrani przyjęli to z pełnym zadowoleniem i zrozumieniem. Nastrój ten tylko na moment zakłóciła informacja zapowiadająca widmo dużych strat, w SKR. Dobre samopoczucie zebranych skrzepiła jednak kontrinformacja dotycząca nie tak odległej przeszłości, kiedy to widły, motyki i siewniki konne załatwiały całą mechanizację chłopa od zmęczenia nie ratując.

Kolejne „ale" dotyczyło odbioru płodów rolnych szczególnie buraków cukrowych. Jakiś nie rozumiejący przejściowych trudności dyskutant zaatakował cukrownię w Łapach, jedną z największych i najnowocześniejszych w Europie, za to, że *jesienią musiał z każdą furą buraków dzień cały na punkcie skupu spędzić, bo takie były kolejki. Miał jej też za złe, że potrzebowała aż dwa i pół miesiąca, aby zapłacić za to co wzięła, czyli za buraki.*

Zasępiło to trochę zebranych, lecz zaraz się rozweselili, bo z końca sali podniósł się najdłuższy kożuch i polemizując z naczelnikiem gminy, który wcześniej mówił o wysokim nawożeniu w województwach poznańskim i leszczyńskim, zapytał: — *A widział pan naczelnik tego buraka poznańskiego? Toż on z wierzchu czarny jak diabeł, a w środku pusty. A nasz białostocki: piękny, jędrny, ciężki, a cukier prawie sam z niego kapie".*

Naczelnik nie dał się jednak zbić z pantałyku i odpalił: — *Wy mi oczu nie mydlcie, władze wiedzą, jaki jest burak poznański i daj nam Boże takiego buraka i plonowania. A u was z nawożeniem nie najlepiej jeszcze, 180 kg NPK, to wskaźnik wyższy niż w innych wsiach, ale nie taki żeby się można było z nim obnosić po Polsce. Jeszcze w październiku jako gmina byliśmy w województwie w pierwszej trójce pod względem realizacji planu nawozowego. Teraz spadliśmy na dwudzieste i jak ja się teraz pokażę wojewodzie, jak o coś dla gminy poproszę. Zaraz weźmie wskaźniki, no chłopie, jak możesz o coś prosić, skoro się nie wywiązałeś z planu. Tak samo i ja będę z wami rozmawiał. Kto chce pomocy od władzy, musi być wobec gminy, wobec państwa w porządku.*

Naczelnika wsparł zaraz sekretarz KG — **Waldemar Gadomski**, przypominając, że na 1700 gospodarstw w gminie, aż 400 to takie, które ciągną rolnictwo gminy wstecz, uniemożliwiając godną ambicji dobrych gospodarzy, realizację gminnego programu rozwoju produkcji żywności. Poparł go również aktyw wiejski, wyliczając na palcach, którzy to rolnicy odstają w Dolistowie. Szybko sporządzono zestaw wniosków, które mają podciągnąć w górę gorszych gospodarzy. **I tym akcentem optymistycznym zakończono zebranie, którego nikt nie protokołował, a podczas którego każdy jakoś sobie ulżył.**

ST. ZAGÓRSKI

W BZPB „Fasty"

Odmładzanie najstarszego wydziału

Najstarszym wydziałem produkcyjnym BZPB „Fasty" jest przędzalnia **średnioprzędna.** Dwadzieścia lat temu tu właśnie zostały wyprodukowane pierwsze kilogramy przędzy. Ponad 140 włókniarek i włókniarzy tego wydziału pamięta te wzniosłe dni. Ich staż pracy rozpoczął się wraz z uruchomieniem „Fast".

Dziś, po dwudziestoletniej „służbie", niektóre maszyny muszą być wymienione na bardziej wydajne. **Do hal przędzalni pełną parą wkroczyła modernizacja. Na ten cel przeznaczono 450 milionów złotych.**

Prace przygotowawcze rozpoczęto jeszcze w listopadzie ubiegłego roku. Opracowano koncepcje prac zarówno modernizacyjnych jak i produkcyjnych. Uprzedzono i pouczono załogę, jako że prace inwestycyjne prowadzone są przy normalnej produkcji wydziału.

Dziś w jednej z hal produkcyjnych już stoją pierwsze nowe zainstalowane zgrzebiarki. Będzie ich tu 80 sztuk. Wszystkie maszyny są polskiej produkcji. Urządzenia te są czterokrotnie wydajniejsze od dotychczasowych i mają dobrze rozwiązaną instalację odpylającą.

W fabryce znajduje się również 40 rozciągarek wyprodukowanych w Bielsku-Białej. Wydajność tych urządzeń jest również czterokrotnie wyższa od dotychczasowych. W programie modernizacyjnym przewidziano ponadto zainstalowanie nowych trzeparek, niedoprzędzarek i przewijarek. Niepokoi jednak fakt, że dotychczas nie podpisano żadnych kontraktów odnośnie ich sprowadzenia.

W ramach modernizacji przewidziana jest **budowa nowego i nowocześnie urządzonego oddziału skręcalni.** Jego wybudowanie przyczyni się nie tylko do likwidacji dotychczasowego „wąskiego gardła", ale i znacznie poprawi jakość przędzy.

Generalnym wykonawcą inwestycji jest **Białostockie Przedsiębiorstwo Budowlane Przemysłu Lekkiego.**

Tekst i fot.: A. Karpiuk

Po zainstalowaniu maszyn przeprowadza się ich próbny rozruch.

Więź tradycji z przyszłością i dniem dzisiejszym

Przed VII Kongresem ZSL w woj. łomżyńskim działacze ludowi uczestniczyli w realizacji czynów społecznych na kwotę 12 mln zł.

Podczas spotkań z mieszkańcami wsi delegaci na VII Kongres ZSL często podkreślali więź współczesnego ruchu ludowego z tradycją. W woj. łomżyńskim do dziś żyje ponad 100 uczestników najbardziej burzliwych wydarzeń w okresie walk o wyzwolenie społeczne, a wśród nich wielu uczestników marszu Kurpiów na Kolno. W trakcie obrad Kongresu, weteranów ruchu ludowego odwiedzają delegacje organizacji młodzieżowych i społecznych działających w środowisku wiejskim. (zp)

W czasie ferii zimowych

W czasie tegorocznych zimowych ferii Młodzieżowy Dom Kultury w SUWAŁKACH otwiera swe podwoje dla wszystkich chętnych. Z przewidzianych zajęć będą mogli korzystać nie tylko stali uczestnicy. Zostaną urządzone konkursy piosenki i recytacji, rozgrywki tenisa stołowego, pokazy zajęć politechnicznych z cyklu „Zrób to sam", wieczory bajek.

25 uczniów szkół podstawowych uczęszczających systematycznie na zajęcia w MDK uda się na 14-dniowy obóz do MIKOŁAJEK, a trzydziestu uczniów szkół średnich wyjedzie na 12-dniowe zimowisko do WROCŁAWIA. (b-icz)

Zioła są dobre na wszystko

Maksyma to stara jak świat. Wystarczy sięgnąć po wiekowe tradycje medycyny ludowej, do nazwisk nadwornych medyków czy znachorów i zielarzy, którzy zapisali się swoją działalnością w kronikach. Dziś, jak wiadomo, nie zaniechaliśmy tych tradycji. Setki medykamentów, dostępnych w aptekach, w wolnej sprzedaży i na recepty, to po prostu suszone zioła lub leki z nich sporządzane.

Spore ilości tych ziół dostarczają zbieracze i plantatorzy naszych trzech województw. **Białostockie Zakłady Zielarskie „Herbapol"** — główny monopolista w tej branży — skupiły w ubiegłym roku w czterech województwach (tj. białostockim, łomżyńskim, olsztyńskim i suwalskim) ponad 1000 ton ziół. W dostawach tych znalazły się m. in.: kłącza tataraku; korzenie chrzanu i łopianu; kwiaty bławatka, głogu z liściem, krwawnika i lipy; liście brzozy, maliny, konwalii i pokrzywy; owoce czarnego bzu i jarzębiny, a ponadto — bratek polny, dziurawiec, rumianek i wiele innych.

Największe punkty skupu — w Białymstoku, Siemiatyczach, Łomży, Suwałkach, Nidzicy i Wielbarku — przyjęły w sezonie po 80—200 ton ziół, co jest zasługą setek zbieraczy, przede wszystkim młodzieży ze szkół podstawowych i ludzi starszych. Do najbardziej wytrwałych, długoletnich zbieraczy należą m. in.: Maria Bergiel z Sokółki, Edward Bielicki z Łomży, Helena Malinowska, Klara Starzyńska i Stanisława Apel — z Białegostoku, którzy dostarczają w kilku partiach po kilkadziesiąt, a nawet kilkaset kilogramów roślin. W zbieraniu i suszeniu ziół biorą udział często całe rodziny, ale włożony w to trud okazuje się opłacalny. Przy sprzyjających warunkach atmosferycznych i urodzaju na zioła można zarobić rocznie nawet w granicach 100—200 tysięcy złotych. Zbieractwo stało się znacznie bardziej opłacalne po podwyżce — w roku 1974 — cen skupu. Obecnie cena jednego kilograma kształtuje się w granicach 10—300 złotych. Do najdroższych należą kwiaty bławatka, liny, dzikiego ślazu i jasnoty białej.

Zwiększanie skupu, mimo korzystniejszych cen, jest jednak z roku na rok sprawą coraz trudniejszą. Chemiczna walka z chwastami, melioracje, likwidacja nieużytków — to główne powody kurczenia się naturalnych zasobów i skupisk ziół. Nierzadko potrzeba już dobrego rozeznania w terenie i cierpliwości w poszukiwaniach, żeby znaleźć większe ilości roślin ziołowych. Toteż coraz częściej stosuje się podsiewy nasion na polanach czy skrawkach nieużytków, a przede wszystkim — uprawy na plantacjach.

W ubiegłym roku — mówi kierownik działu skupu i kontraktacji w białostockim „Herbapolu", Mieczysław Żukowski — zawarliśmy umowy kontraktacyjne na 263 tony ziół. Plan kontraktacji na lata 1976—77 jest prawie dwukrotnie wyższy. Kontraktujemy u rolników przede wszystkim miętę (w 90 proc.), ale również uprawy bratka polnego, rumianku, maku, kminku i dziurawca. Największe plantacje mięty — w sumie około 100 ha — znajdują się w okolicach Ełku i Kalinowa. W rejonie Kalinowa uprawia się ją głównie we wsiach: Krzyżewo Grądzkie, Długie i Zocze. Największi producenci — to m. in.: Antoni Skindzielewski, Stanisław Grzesikiewicz, Zygmunt Kukuć i Albin Mackiewicz. Ich przykłady potwierdzają, że z uprawy ziół można mieć nie mniejszy profit, niż np. z truskawek czy malin, tym bardziej że pielęgnacja jest mniej pracochłonna i można ją w większym stopniu zmechanizować. (bis)

Premie pieniężne na książeczki oszczędnościowe

W Oddziale Wojewódzkim NBP w BIAŁYMSTOKU odbyło się losowanie premii pieniężnych, przypadających na premiowe obiegowe książeczki oszczędnościowe PKO, wystawione w woj. białostockim w jego dawnych granicach. W losowaniu uczestniczyły książeczki, którym przydzielono losy od nr 1 do nr 102722.

● PREMIE w wysokości 200 proc. przeciętnego wkładu wylosowane zostały na numery losów zakończone liczbą „675";

● PREMIE w wysokości 100 proc. przeciętnego wkładu wylosowane zostały na wszystkie numery losów zakończone liczbami 049 i 313;

● PREMIE w wysokości 50 proc. przeciętnego wkładu wylosowane zostały na wszystkie numery losów zakończone liczbami 145, 223, 252, 350, 356 i 602;

● PREMIE w wysokości 25 proc. przeciętnego wkładu wylosowane zostały na wszystkie numery losów zakończone liczbami 016, 419, 428, 655, 757, 788 i 950.

Wylosowane premie pieniężne dopisują do książeczki oszczędnościowej oddziały PKO, w których prowadzony jest rachunek oszczędnościowy danej książeczki. (b)

DELEGACI NA VII KONGRES ZSL

Zygmunt RUKŚCIŃSKI

W wirze pracy

Człowiek, który wszedł w wir pracy społecznej zerwać z tym nie może. W młodości już poznałem smak społecznego działania. Z zamiłowania i bez oglądania się na osobiste korzyści poświęcałem swój wolny czas na pracę w organizacji ZSL. I uważam, że nie przegrałem...

Poseł na Sejm PRL — ZYGMUNT RUKŚCIŃSKI z AUGUSTOWA opowiada o swojej pasji społecznika jako o obywatelskiej potrzebie, która zrodziła się u początków Polski Ludowej.

— *Moja praca społeczna rozpoczęła się wraz z wyzwoleniem Augustowszczyzny. Zaczęliśmy od zakładania rad narodowych różnych szczebli. Czterech nas było działaczy, którzy zorganizowali Gminną Spółdzielnię w Augustowie. Nawet za własną gotówkę kupiliśmy dla spółdzielni samochód z demobilu.*

— *Ludzie wtedy byli na rozdrożu. Trzeba było przekonywać, tłumaczyć, że władza ludowa otwiera Polsce lepsze jutro i każdemu z nas.*

Dziś Zygmunt Rukściński ma 67 lat. Dwa lata temu przekazał swoje gospodarstwo rolne w młodsze ręce syna Władysława. W długoletniej karierze działacza społecznego zdobył uznanie i autorytet potwierdzony sprawowaniem ważnych funkcji politycznych i administracyjnych. Bezpośrednio po wojnie przez pięć lat był burmistrzem Augustowa. Jest posłem na Sejm od dwóch kadencji. W Zjednoczonym Stronnictwie Ludowym powierzono mu stanowisko wiceprezesa Wojewódzkiego Komitetu w Suwałkach.

Ludowcy województwa suwalskiego wybierając go delegatem na VII Kongres ZSL są przeświadczeni, iż podczas obrad najwyższej władzy Stronnictwa podzieli się on swoim bogatym doświadczeniem działacza i organizatora pracy społecznej.

— *Na naszym Kongresie przedstawię* — powiedział Zygmunt Rukściński — *przykłady społecznego wysiłku, który przynosi poprawę warunków życia na wsi.* (lk)

Edward UŁANOWICZ

W specjalizacji — nadzieja rolnictwa

Nie od razu doszło do naszego spotkania z delegatem suwalskim na VII Kongres ZSL, EDWARDEM UŁANOWICZEM. Człowiek to bardzo zapracowany. Wiadomo: rolnik i działacz. Zespół rolników indywidualnych, którego kierownikiem jest delegat suwalskiej organizacji ZSL na VII Kongres, jest to już prawdziwe wyspecjalizowane przedsiębiorstwo.

Notujemy z danych o gospodarstwie: pięciu członków zespołu, 126 hektarów ziemi, zresztą nie najlepszej klasy, w tym 20 z PFZ. A produkcja? Wysoko specjalistyczna — drobiarska i roślinna. W tym roku gospodarczym zespół Ułanowicza sprzedał już państwu 80 tysięcy kurcząt, 80 tysięcy kaczek i 137 ton zboża. Zboża mało, bo był nieurodzaj. W zeszłym roku było go prawie dwa razy więcej. Taki jest też program Ułanowicza na rok bieżący. Tylko wyjątkowa klęska może przeszkodzić w jego realizacji. Jeśli się bowiem stosuje nowoczesną agrotechnikę, odpowiednie wysokoplenne gatunki roślin, ryzyko — zawsze istniejące w rolnictwie — zmniejsza się do minimum.

Na takiej kalkulacji suwalski zespół Ułanowicza opiera swoje plany gospodarcze. W tym jeszcze roku rusza kolejna — po zbudowanych wcześniej: odchowalni dla kurcząt, wiatach dla kaczek i magazynach gospodarczych — duża i nowoczesna inwestycja produkcyjna — odchowalnia dla 4 tys. gęsi łącznie z własną suszarnią zboża. Majątek zespołu osiągnie w tym roku wartość ponad 3 mln zł. Do wysokiej i zasadniczej produkcji roślinnej i drobiarskiej dodaje zespół jeszcze „uboczną" produkcję zakontraktowaną z POZH — ponad 14 ton żywca wieprzowego w postaci loszek hodowlanych.

— *Tylko w zespole, tylko przy wyspecjalizowaniu produkcji i w kooperacji z instytucjami uspołecznionymi można dzisiaj* — mówi nam Edward Ułanowicz — *osiągnąć wyniki w rolnictwie na współczesnym poziomie. Istnieją obecnie realne warunki dla rozwoju na wsi metod nowoczesnego gospodarowania. Oczywiście, jeszcze za mało jest maszyn, sprzętu, materiałów budowlanych. Z drugiej jednak strony dobrzy rolnicy, zwłaszcza zespoły, nie mają praktycznie żadnych ograniczeń kredytowych. Jestem wręcz fanatykiem specjalizacji — w niej cała nadzieja rolnictwa. Myśmy w Suwałkach, jako pierwsi założyli swój zespół. Już wcześniej, jako działacz KR, w swoim gospodarstwie wprowadzałem tucz drobiu. Dzisiaj jako prezes Gminnego Komitetu ZSL, przy każdej okazji głoszę ideę zespołów, specjalizacji, kooperacji. No i dzisiaj mogę już pokazać innym na podstawie wyników naszego zespołu, o ile nowoczesne gospodarowanie jest lepsze, efektywniejsze, ekonomicznie i produkcyjnie. Są to najlepsze metody przekonywania rolników. W gminie Suwałki już obecnie mamy 18 zespołów rolników indywidualnych, coraz więcej gospodarstw specjalizujących się i specjalistycznych.*

— *Cieszę się z wyróżnienia, jakim będzie dla mnie uczestniczenie w obradach VII Kongresu. Sądzę, że sprawy dalszego rozwoju zespołów produkcyjnych specjalizacji i kooperacji w rolnictwie znajdą wiele miejsca w obradach i uchwale Kongresu. Przyczyni się to do pomyślnego wykonania postanowień VII Zjazdu PZPR, w realizacji których na wsi nasze Stronnictwo ma wiele do zrobienia.* (ceg)

Nr 15 (7808) 20.I.1976 r.

Jak można korzystać z autobusów „fastowskich"?

Wiadomość o częściowym udostępnieniu wszystkim pasażerom autobusów dowożących załogę BZPB „Fasty" spowodowała sporo nieporozumień i jeszcze więcej zadrażnień między pasażerami czekającymi na przystankach a obsługą. Spora część pasażerów, mimo wyjaśnień, poczęła kategorycznie domagać się, aby bezwzględnie autobusy zatrzymywały się na przystankach i zabierały osoby tam oczekujące. Gdy autobusy nie zatrzymywały się, zaczęły sypać się skargi i interwencje do Dyrekcji MPK na rzekomą samowolę ze strony kierowców.

Aby uniknąć nieporozumień i zadrażnień, pragniemy raz jeszcze wyjaśnić zasady korzystania z autobusów „fastowskich". Pasażerom linii miejskich zostały udostępnione tylko i wyłącznie te kursy i odcinki tras, z których nie korzystają pracownicy BZPB „Fasty".

Całkowicie zostały udostępnione pasażerom następujące linie (w nawiasach podajemy trasy przejazdu):

✱ GODZ. 6.06—6.40, LINIA „A" (Fasty — Grabówka), linia „A-bis" (Fasty — Białostoczek); LINIA „A-1" (Fasty — Osiedle Piasta); LINIA „B-1" (Fasty — Dojlidy Fabryczne); LINIA „C" (Fasty — Kleosin); LINIA „C-2" Fasty — Osiedle Tysiąclecia); LINIA „D" (Fasty — Wygoda);

✱ GODZ. 13.45—14.20 i 14.55—15.30 a w SOBOTY w godz. 6.06—6.40, 11.45—12.20 i 12.55—13.30: LINIA „A" (Grabówka — Fasty); LINIA „A-bis" (Białostoczek — Fasty); LINIA „A-1" (Osiedle Piasta — Fasty); LINIA „B-1" (Dojlidy Fabryczne — Fasty); LINIA „C" (Kleosin — Fasty); LINIA „C-2" (Osiedle Tysiąclecia — Fasty); LINIA „D" (Wygoda — Fasty).

Pasażerowie mogą ponadto korzystać z linii „A-2", „A-3", „A-5", „B-2", „B-3", „B-4", „B-5", „C-bis", „C-3", „C-5", „D-1", „D-2" i „D-3" o godz. 5.15, 13.15, 21.15 (w soboty o godz. 5.15, 11.15 i 17.15), począwszy od przystanków, gdzie nastąpi stopniowe zwalnianie miejsc przez pracowników BZPB „Fasty". Są to następujące przystanki (obok podajemy dalszą trasę autobusów):

✱ AL. 1 MAJA — ul. SIENKIEWICZA: linia „A" — do GRABÓWKI; linia „A-2" — Osiedle PIASTA; linia „A-3" — ul. ARMII RADZIECKIEJ; LINIA „A-5" — Osiedle PIASTA;

✱ ul. SIENKIEWICZA (obok rzeki BIAŁEJ): LINIA „A-bis" — BIAŁOSTOCZEK (tylko o godz. 21.15, a w soboty o godz. 17.15); LINIA „A-1" — Osiedle PIASTA (tylko o godz. 21.15, a w soboty o godz. 17.15); LINIA „D" (tylko o godz. 21.15, a w soboty o godz. 17.15) i „D-2" — WYGODA; LINIA „D-1" — PIETRASZE; LINIA „D-3" — ul. 27 LIPCA;

✱ RYNEK KOŚCIUSZKI (obok RATUSZA): LINIA „B-1" — DOJLIDY FABRYCZNE; LINIA „B-2" i „B-4" — ul. MICKIEWICZA;

✱ ul. LIPOWA (obok sklepu „MALUCH"): LINIA „B-3" — DOJLIDY FABRYCZNE; LINIA „B-5" — Osiedle DOJLIDY;

✱ ul. HETMAŃSKA — róg ul. ZWYCIĘSTWA: LINIA „C" — KLEOSIN (tylko o godz. 21.15, a w soboty o godz. 17.15); LINIE „C-bis" i „C-5" — ul. PUŁASKIEGO, LINIA „C-3" — ul. OCTOWA;

✱ ul. SKŁODOWSKIEJ (obok BZB): LINIA „C-2" — Osiedle Tysiąclecia (tylko o godz. 21.15, a w soboty o godz. 17.15).

Wszystkie autobusy „fastowskie" są udostępnione pasażerom linii miejskich podczas przejazdu na trasie:

► zajezdnia — przystanek końcowy w godz. 4—4.25 i 12—12.25, a w soboty w godz. 4—4.25, 10—10.25 i 10.50 — 11.10 (linie „A-2", „B-4" i „D-2" w godz. 12.50—13.15);

► końcowy przystanek — zajezdnia w godz. 16. i w godz. 21.40—22, a w soboty w godz. 17.40—18.

Z uwagi na duże przepełnienie oraz ograniczony czas przejazdu pasażerowie komunikacji miejskiej nie będą mogli korzystać z autobusów dowożących pracowników BZPB „Fasty" do pracy na godz. 5, 6.15, 7.15, 13 i 21, a w soboty na godz. 5, 6.15, 7.15, 11 oraz z autobusów linii „A", „A-bis", „A-1", „B-1", „C", „C-2" i „D" odwożących pracowników kombinatu o godz. 5.15, 14.25, 15.30 a w soboty o godz. 5.15, 12.25 i 13.30.

Wszystko to jest bardzo skomplikowane i przeciętnemu pasażerowi trudno w tym się zorientować. On chciałby mieć dokładną odpowiedź na pytanie: mogę korzystać z określonego autobusu „fastowskiego" czy też nie mogę do niego wsiadać?

Pewnym ułatwieniem i zarazem uzyskaniem odpowiedzi na wspomniane pytanie są **tablice kierunkowe umieszczone na autobusach „fastowskich" udostępnionych pasażerom miejskiej komunikacji.**

Autobusy „fastowskie" przewożą pasażerów komunikacji miejskiej już od 3 listopada ubr., a więc ponad dwa miesiące. Już teraz nasuwa się generalny wniosek: brak jest w białostockim MPK przejrzystej, dokładnej i zarazem zrozumiałej informacji na temat korzystania z autobusów. Bo chyba nikt w MPK, na czele z dyrektorem inż. Zygmuntem Zawadzkim i zastępcą kierownika Wydziału Eksploatacji — inż. Bazylim Fiedorukiem nie wierzy, że pasażer jest w stanie zapamiętać przedstawiony wyżej zestaw informacji.

Dużą pomocą dla MPK byłyby z pewnością wnioski i uwagi pasażerów po dwu miesiącach korzystania z autobusów „fastowskich". Propozycje te należy kierować pod adresem: dyrekcja MPK, ul. Jurowiecka 46 „a".

(h)

Po dziecięcym festynie

Niedziela pełna wrażeń

Ryzyko tkwiło już w samym zamiarze tego przedsięwzięcia. Urządzanie tej miary imprez masowych w okresie zimowym nie ma zbyt wielkiej tradycji i niewielu odważnych podjęłoby taką decyzję. Oprócz wielu innych trudności, trzeba pokonać przede wszystkim przeciwności aury zwłaszcza, że czasy, gdy śnieg spadał 15 listopada i leżał do 15 kwietnia minęły. Przestał już dziwić deszcz zimowy czy burza z wyładowaniami. Wiele uznania i podziwu należy się więc organizatorom niedzielnego „Spotkania przy choince".

Tłumy ludzi zaczęły ściągać do amfiteatru już od rana. Jeszcze przed godz. 10 widziało się rodziców, paradujących dumnie ze sprzętem sportowym nabytym w stoisku WPHAPiS. Przez cały czas cieszyło się ono ogromnym powodzeniem dzięki atrakcyjnym towarom z eleganckimi narto - sankami z importu na czele.

Większość starała się jednak zdążyć na przylot Mikołoja. Tuż przed godz. 11 rozpętała się śnieżyca. Nic więc dziwnego, że szum silnika i sylwetkę helikoptera powitano z olbrzymim aplauzem. Napierający tłum o mało nie wypuścił z kabiny przybyłych gości czyli dwóch „helikopterowych" Mikołajów.

Na górkach ścisk od saneczkarzy. Ogromnym powodzeniem cieszył się kulig po alejkach parkowych. Oblężenie nieustanne przeżywały kawiarnia „Pod choinką" i stoisko z kiełbaskami. Punkty sprzedaży musiały być kilkakrotnie zaopatrywane w trakcie trwania imprezy.

Skoczna melodia sygnalizowała przybycie zespołów kolędniczych. Za chwilę pojawiły się na estradzie. Na estradzie bawił też dzieci znakomity komik cyrkowy — **Kazimierz Dyś.** W trudnych warunkach nie mógł on zaprezentować w pełni swych możliwości, Mimo to śmiechu i radości było co niemiara.

Olbrzymią atrakcją były konkursy, gry i quizy proponowane przez „Grotekę" ze Staromiejskiego Domu Kultury w Warszawie. Podobnie działo się również na lodowisku gdzie m. in. można było pograć w kręgle czy też rywalizować w slalomie łyżwiarskim.

Wszędzie, od początku do końca imprezy, można było widzieć zaciekawione, rozradowane twarze dzieci. Mimo stosunkowo dużego mrozu przez amfiteatr przewinęło się kilka tysięcy białostoczan zarówno tych najmłodszych jak i nieco starszych. Rodzice wraz ze swymi pociechami przyjeżdżali nawet z odległych dzielnic.

„Spotkanie przy choince" było dowodem atrakcyjności imprez masowych z bogatym i wszechstronnym programem. Przekonało ono wszystkich o konieczności ich organizacji. W imieniu dzieci dziękujemy więc głównym inicjatorom i twórcom „Spotkania": **Miejskiemu Domowi Kultury i Zarządowi Mejskiemu Towarzystwa Przyjaciół Dzieci.** Wydatnej pomocy w przygotowaniu imprezy udzielili także **żołnierze WOW,** którzy m. in. ustawili namioty, konieczne do przeprowadzenia imprezy. (sos)

Ogromną popularnością wśród dzieci cieszył się kulig.
Fot. A. SOKÓLSKI

Zawody okręgowe olimpiady technicznej

Wczoraj w Domu Technika w Białymstoku odbyły się zawody okręgowe II OLIMPIADY WIEDZY TECHNICZNEJ, której organizatorami są Naczelna Organizacja Techniczna i Związek Harcerstwa Polskiego. Do zawodów zakwalifikowano 103 uczniów szkół średnich z województw: białostockiego, łomżyńskiego, suwalskiego i ostrołęckiego. Zawodnicy ci zwyciesko przeszli przez etap szkolny. Warto dodać, że pierwsze eliminacje olimpiady odbyły się w 56 szkołach, a startowało w nich 1729 uczniów.

Wczorajsze zawody okregowe odbywały się w trzech grupach o specjalnościach: mechaniczno-budowlanej, elektryczno - elektronicznej i materiałowo-chemicznej. Program zawodów obejmował test a nastepnie zadania. Po złożeniu prac uczestnicy zwiedzili Zakład Elektronicznej Techniki Obliczeniowej.

Z okazji olimpiady w Domu Technika eksponowano wystawę plakatów, przygotowaną przez uczniów Liceum Ogólnokształcącego w Giżycku. (a)

Gest „Otexu"

Piękny przykład społecznej postawy dał białostocki „Otex". W trakcie inwentaryzacji w magazynach wydzielono grupę artykułów odzieżowych, galanteryjnych i obuwniczych łącznej wartości ponad 2 mln zł i przekazano Polskiemu Komitetowi Pomocy Społecznej. Trafią one do osób potrzebujących materialnego wsparcia.

Z drugiej strony „Otex" pozbył się zapasów magazynowych, które w innych przedsiębiorstwach stanowią prawdziwy problem. Może więc przykład „Otexu" znajdzie kontynuatorów? (akr)

Proszę czekać!

Nasza Czytelniczka Zofia B. daremnie stara się o dostarczenie jej do domu gazu do kuchenki. 5 stycznia br. zadzwoniła pod nr 317-75, gdzie powiedziano jej, że „gaz będzie jutro lub pojutrze".

Czekała kilka dni. Ponownie zadzwoniła pod wspomniany numer. Kazano jej podać adres i... czekać. Czekała dalej. Po następnym telefonie, kiedy to powtórzyła się ceremonia podawania nazwiska i adresu, również gazu nie otrzymała. 14 stycznia, po kolejnym telefonicznym monicie usprawiedliwiano się, że zepsuł się samochód, którym rozwożony jest gaz i dopiero, jak zostanie naprawiony, zamówienie zostanie zrealizowane.

Widocznie do tej pory samochód stoi w warsztacie, bo gazu jak nie było, tak nie ma.

— Co mam zrobić? — pyta Czytelniczka. — W domu dwoje dzieci, z których jedno jest chore, a drugie ma dopiero dwa miesiące. Przecież nie przyniosę na własnych plecach butli z gazem...

Ciekawe czy wszystkich swoich klientów dostawcy gazu traktują w ten sposób i kiedy wreszcie skończą się narzekania na nieterminowe jego dostawy? (mip)

W kilku wierszach

✱ WE WTOREK, 20 bm. o godz. 17 w Filii nr 5 Miejskiego Domu Kultury (ul. Traugutta 3) odbędzie się kolejne spotkanie w Klubie Seniora. Przewidziano pokaz pieczenia ciast połączony z degustacją. (sos)

✱ JAK nas informuje dyrekcja Muzeum Okręgowego, z powodu zmiany ekspozycji „Galeria rzeźb Alfonsa Karnego" w Arsenale będzie nieczynna od wtorku, 20 stycznia br. aż do odwołania.

✱ STARANIEM Białostockiej Spółdzielni Mieszkaniowej utworzony został punkt opieki nad dziećmi w wieku przedszkolnym. Mieści się on w lokalu przy ul. Sienkiewicza 83. Są jeszcze wolne miejsca. Informujemy, że istnieją możliwości jednorazowego pozostawiania dzieci w punkcie — w dowolnych godzinach w dni powszednie.

Informacji udzielają: punkt opieki: tel. 3-58-47 i Dział Społeczno - Wychowawczy BSM — tel. 2-09-12. (jag)

W trosce o pracowników

Dyrekcja Przedsiębiorstwa Handlowo - Usługowego „Arged" wiele uwagi poświęca poprawie warunków socjalno - bytowych załogi. W roku ubiegłym wszyscy chętni skorzystali z wypoczynku w Gawrych Rudzie nad Wigrami, a blisko 200 osób uczestniczyło w autokarowych wycieczkach krajoznawczych. Trzydziestu osobom przyznano pożyczki mieszkaniowe na łączną sumę 360 tys. zł. Pracownikom znajdującym się w trudnej sytuacji materialnej udzielono bezzwrotnych zapomóg na kwotę 23 tys. zł.

Warto dodać, że pracownicy „Argedu" mają możność korzystania z własnej wypożyczalni sprzętu turystycznego i gospodarstwa domowego. (es)

Krem ze spodka

Dobrze jest od czasu do czasu wpaść do kawiarni. Przy małej czarnej, herbacie lub coca-coli porozmawiać czy choćby poplotkować. Niektórzy w chwilach „próżności", wyzbywając się troski o smukłą linię, skuszą się na ciastko lub krem.

I tu spotka ich srogi zawód. Absolutny ewenement białostockiej gastronomii na skalę ogólnopolską. Wprawdzie w gablotce stoją kremy w pucharkach, ale barmanka poda go w spodeczku, takim na którym zwykle umieszcza się szklankę. Niby to smaku nie ujmuje lecz na pewno ujmuje estetyki.

Czy celem takiego postępowania jest odstraszenie nadmiaru klientów, czy też dbałość o smukłość ich kształtów? (res)

Wyrazy głębokiego współczucia

tow. OLDZE RUTKOWSKIEJ

z powodu zgonu

BRATA

składa

kolektyw Wydziału Paszportów KW MO w Białymstoku.

g 211-1

Trwają ferie zimowe

Z kodeksem drogowym na ty

Szkolny Miejski Ośrodek Sportowy (ul. Kawaleryjska 17, tel. 2-22-11) zaprasza młodzież, od szóstej klasy szkoły podstawowej, przebywającą na feriach zimowych, na egzaminy na kartę rowerową. Równocześnie prowadzone będą zajęcia z przepisów ruchu drogowego i znajomości kodeksu drogowego. Ci wszyscy, którzy chcą zdawać na kartę rowerową powinni posiadać ważną legitymację szkolną oraz mieć ze sobą znaczki skarbowe na sumę 40 złotych.

Ponadto ośrodek prowadzi dla półkolonii odbywających się w mieście cykl pogadanek dotyczących podstawowych zasad bezpieczeństwa ruchu drogowego oraz naukę pływania na basenie znajdującym się na Osiedlu Tysiąclecia.

(jag)

Rurki z powietrzem

Dużą popularnością wśród białostoczan cieszy się „okienko" przy restauracji „Astoria", z którego serwowane są rurki włoskie z bitą śmietaną oraz bita śmietana w waflowych kubeczkach. Ostatnio coraz częściej śmietana jak korek zatyka tylko oba końce, bo w środku rurki jej nie uświadczysz.

Warto pomyśleć o zmianie szyldu aby klienci wiedzieli, że mają okazję nabyć towar ze znakiem... „nowość". (res)

Szachowy finał

W niedzielę, 18 bm. w klubie ZMS odbył się turniej finałowy rozgrywek szachowych o puchar Miejskiego Domu Kultury. W klasyfikacji indywidualnej zwyciężył **Jan Górski** przed **Zenonem Jabłońskim** i **Dariuszem Klimaszewskim.** Drużynowo natomiast triumfował zespół **Klubu ZMS.**

(sos)

NA ZDJĘCIU: symultanę szachową rozgrywa mistrz Polski — Stefan Witkowski.

Fot. A. Sokólski

Nie ma przysmaku nad świeżo upieczoną kiełbaskę.

Czytelnicy piszą

PO ZAKUPY AUTOBUSEM

Wiosną 1974 r. w dzielnicy Wysoki Stoczek zlikwidowany został sklep spożywczy. Mieścił się on na terenie Roszarni — obecnie „Predomu". Fakt ten stał się dla nas wielkim utrapieniem. Zwracaliśmy się w tej sprawie do WSS „Społem" i Urzędu Miejskiego. Wyjaśniano nam, że w dzielnicy tej mieszka zbyt mało osób, w związku z czym sklep zlikwidowano. Nie możemy przyznać racji temu uzasadnieniu. Sklep przynosił bowiem duże dochody. Przez okres dwóch lat mieszkańców w tej dzielnicy znacznie przybyło, nie licząc przyległych dzielnic jak Bacieczki i Ogrodniczki. Ponadto jest to trasa przelotowa i placówka taka — naszym zdaniem — jest niezbędna.

Najbliższy sklep tej branży mieści się w odległości 2 km. Ludzie młodzi chętnie odbywają spacer w celu zrobienia zakupów, natomiast osoby starsze muszą się tłoczyć w autobusach aby dojechać do sklepu.

Czujemy się pokrzywdzeni. Prawie każda wieś posiada sklep spożywczy, kiosk „Ruch" czy klub, a my mieszkańcy dzielnicy miasta Białegostoku jesteśmy tego pozbawieni. Prosimy o opublikowanie naszego listu w „Gazecie". Może władze miejskie rozpatrzą nasz postulat i przystąpią do jego realizacji.

MIESZKAŃCY DZIELNICY WYSOKI STOCZEK

DWA SKRAJNE PRZYKŁADY

Od pewnego czasu zauważyłem, że sklep nr 56 przy ul. Sienkiewicza stał się wzorową placówką handlową i zdobył pełne zaufanie klientów. Sprawna, uprzejma obsługa, dobre zaopatrzenie, estetyczne wnętrze — oto walory, które przyciągają klientów. Przedtem sytuacja była zupełnie inna, klienci byli niezadowoleni, sklep odwiedzali niechętnie. Ktoś jednak przyczynił się do poprawy pracy sklepu, za co należą mu się słowa uznania.

Radykalne zmiany konieczne są natomiast w sklepie nr 26, u zbiegu ulic Warszawskiej i Sienkiewicza. W sklepie tym często wynikają konflikty pomiędzy personelem a klientami. Obsługa niegrzeczna, powolna. Kłótnie i przykre słowa na porządku dziennym. Brak koszyków. Są tam dwie kasy ale czynna jest tylko jedna, co powoduje zahamowanie sprawnej obsługi.

M. SIEŚKIEWICZ BIAŁYSTOK

OD REDAKCJI: Czytelnik podał dwa skrajne przykłady w pracy handlu. Jeden sklep — wzorowy pod każdym względem, drugi nie zachęca do jego odwiedzania. Może te krytyczne uwagi zachęcą personel do poprawy istniejącej sytuacji. (jg)

co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki — „Tango", godz. 17.

Państwowy Teatr Lalek — sala Wojewódzkiego Domu Rzemiosł (ul. Warszawska 4/6) — „Tymoteusz Rimcimci", godz. 16.

KINA

„Pokój" — Tomcio Paluch", kolor., dubbing, prod. franc. (od lat 6), godz. 10 i 12.30; „Zagłada Japonii", prod. jap., kolor., fantastyczny (od lat 15), godz. 15, 17.30 i 20 (ostatni dzień).

„Ton" — „Wódz Indian — Tecumseh", prod. NRD, godz. 10.30 i 13; „Sędzia z Teksasu", prod. USA, kolor., (od lat 18), godz. 15.30, 18 i 20.20 (ostatni dzień).

„Syrena" — Zestaw bajek pt. „Król puszczy", godz. 9; Pożegnanie z filmem — „Żandarm się żeni", prod. franc., panor., kolor., komedia, dod. — „Na Białostoczyźnie", godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.

„Studio" — „Wieczne pretensje", prod. polsk., kolor., (od lat 18), godz. 16, 18 i 20.

„Związkowiec" — „Bubu z Montparnasse", prod. włosk., kolor., (od lat 15), godz. 17 i 20.

„Spotkanie" — „Szantażyści", prod. franc. (od lat 15), godz. 17.

„Kolejarz" Starosielce — nieczynne.

MUZEA W BIAŁYMSTOKU

Mueum Okręgowe — Ratusz — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 11—17, we wtorki i czwartki w godz. 13—19. Wystawy stałe: Archeologiczna, etnograficzna, XVI-wieczne freski z Supraśla, Galeria Malarstwa Polskiego. Wystawy czasowe: Ochrona zabytków Białostocczyzny w XXX-leciu PRL, Zabytki Białostocczyzny w obiektywie.

Muzeum Ruchu Rewolucyjnego — Oddział Muzeum Okręgowego, ul. Kilińskiego 6 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 11—17, we wtorki i czwartki w godz. 13—19. Wystawa: Białystok w ikonografii.

Muzeum Wojska Polskiego — ul. Kilińskiego 7 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 11—17, w czwartki w godz. 13—19. Wystawa stała: dzieje wojskowe Białostocczyzny. Wystawa czasowa: Broń polskich powstań narodowych.

Dział Martyrologii Muzeum Wojska — ul. Warszawska 1 — czynne we wtorki, środy i piątki w godz. 11—17.

WYSTAWY W BIAŁYMSTOKU

Salon Wystawowy BWA, ul. Mickiewicza 2 — Grafika Andrzeja Bielawskiego (okręg warszawski). Obrazy i rzeźby Tadeusza Markiewicza (okręg warszawski). Malarstwo i tkaniny Bronisławy Mytnik (okręg białostocki).

radio i tv

PROGRAM I
1322 m,

Wiadomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 12.05, 15.00, 16.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00; 0.11 Koncert życzeń od Polonii dla rodzin w kraju; 0.31 Program nocny z Olsztyna; 5.40 Muzyczne wycinanki; 6.00 Sygnały dnia; 8.10 Melodie naszych przyjaciół; 9.05 Koncert instrumentalistów; 9.30 Radio Praga prezentuje; 10.08 Tańce kompozytorów polskich; 10.30 „Wpisani w Giewont" — odc. pow.; 10.40 Przed festiwalem „Old Jazz Meeting 76"; 11.12 Mozaika polskich melodii; 11.30 Propozycje muzyczne z Rzeszowa; 12.25 Piosenki w duecie; 13.00 Na trąbce gra J. Mizera; 13.25 Muzyka ludowa; 14.00 Arie wokalne; 14.25 Rytmy młodych; 15.10 Z polskiej fonoteki; 15.35 Żołnierski koncert życzeń; 16.11 Nowe nagrania; 16.35 Interserwis; 17.00 Radiokurier; 17.20 Problemy kultury fizycznej; 18.30 Przeboje sprzed lat; 19.15 Orkiestra PR i TV w Łodzi; 20.05 NURT; 20.25 Wieczorny koncert życzeń; 21.05 Kronika sportowa; 21.18 Gwiazdy europejskich estrad; 22.20 Przeboje na klawesyn; 22.40 Minirecital I. Jarockiej; 23.15 Jam Session.

PROGRAM II
219,6 m, 71.24 MHz

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30; 5.00 Poranek muzyczny; 5.45 Melodie na dziś; 6.15 Język rosyjski; 6.45 Z melodią przez świat; 7.10 Małe muzykowanie; 7.45 Muzyka w domu; 9.00 Z nagrań rodziny Stefańskich; 9.40 „Dwie babcie" — słuch.; 10.30 Koncert z nagrań Orkiestry PR i TV w Krakowie; 11.00 Utwory Haendla i Ernsta; 11.40 Melodie ludowe; 12.25 „Z Leninem w Krakowie" — fragm. wspomnień; 13.45 Sceny operowe i baletowe; 14.25 Tu Radio Moskwa; 14.45 Muzyka kompozytorów „Grupy Sześciu"; 15.00 Radioferie; 15.40 Studio „Słonecznik"; 16.25 Melodie z musicali; 16.40 Na warszawskiej fali; 17.55 Estrada młodych muzyków; 19.00 Podróże muzyczne po kraju; 19.30 Zbliżenia; 20.20 Wieczorne rodaków rozmowy; 21.00 Utwory współczesnych kompozytorów polskich; 21.50 Co piszą o muzyce; 22.10 Radiowy Tygodnik Kulturalny; 23.40 N. Miaskowski: Sonata D-dur op. 12.

PROGRAM III

10.30, 12.05, 15.00, 17.00, 19.30, 22.00; 5.06 Hej, dzień się budzi; 5.30 Muzyczna zegarynka; 6.30 Polityka; 6.45 Muzyczna zegarynka; 8.05 Kiermasz płyt; 8.30 Co kto lubi; 9.00 „Panna B." — odc. pow.; 9.30 Nasz rok 76; 9.45 G. Gershwin: Koncert F-dur; 10.35 Piosenki jazzmanów; 11.00 Życie rodzinne; 12.25 Za kierownicą; 13.00 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Na wschód od Edenu" — odc. pow.; 14.00 Symfonie Schuberta; 14.35 Ballady z podróży; 15.10 Pojedynek muzyczny; 15.45 Zespół „Mainstream"; 16.00 Rozszyfrowujemy piosenki; 16.20 Zespół „UFO"; 16.45 Nasz rok 76; 17.05 Poczta UKF; 17.40 Radiowy Klub Olimpijczyka;

PROGRAM IV
70.01 MHz

Wiadomości: 12.00, 16.00; 6.00 Małe recitale wielkich wykonawców; 6.10 Dla nauczycieli: Przed pierwszym dzwonkiem; 6.30 Zespół „Rama 111"; 6.45 Program WOR-TV; 7.40 W ludowych rytmach; 8.00 Transmisja z programu I; 11.00 Wychowanie obywatelskie dla szkół średnich; 11.30 Koncert muzyki operowej; 12.05 Program WOR-TV; 12.25 Soliści i kapele ludowe; 13.00 Z radiowej fonoteki muzycznej; 13.50 Wychowanie obywatelskie dla szkół średnich; 14.21 Teatr PR: „Zaspa"; 15.11 Teatr PR: „Tama"; 16.05 Instrumenty, pieśni i tańce ludowe czarnej Afryki; 16.20 Wszechnica rodzinna; 16.40 Program WOR-TV; 18.25 Naukowcy — rolnikom; 18.40 W trosce o słowo i treść; 19.00 Kulisy historii; 19.15 Język angielski; 19.30 Studio stereo zaprasza; 22.15 Rozmowy o książkach; 22.35 Impresje jazzowe.

PROGRAM BIAŁOSTOCKI
219,6 m, 70.01 MHz

6.45 Poranna mozaika muzyczna; 6.55 Koncert życzeń; 7.00 Magazyn informacyjny; 7.10 W różnym rytmach; 12.05 „W domu i w narodzie" — rep. T. Haładyja; 12.15 Chwila muzyki; 16.50 Audycja aktualna Red. Ekonom.-Społ.; 17.15 Arie operetkowe; 17.15 Z cyklu „My w Polsce" — rep. Z. Kamierczuka; 17.35 Przy dźwiękach Orkiestry Roberta Delgado (stereo); 17.55 Wiadomości.

TELEWIZJA PROGRAM I

6.00 i 6.30 TV Technikum Rolnicze.
9.00 Dla młodych widzów: Teleferie.
10.00 Język polski kl. II lic.
11.05 Język polski kl. III lic.
11.45 „Rodzina Whiteoaków" — film ser. prod. kanad. (kolor).
12.55 Dla szkół średnich — „Rodzina współczesna": „Mama, tata i ja".
13.25 i 14.30 TV Technikum Rolnicze.
16.25 Program dnia.
16.30 Dziennik TV (kolor).
16.40 „Obiektyw" — program województw: poznańskiego, gorzowskiego, kaliskiego, koninskiego, leszczyńskiego, pilskiego, zielonogórskiego.
17.00 Na wielkim i małym ekranie.
17.30 Nie tylko dla pań.
18.00 Studio TV Młodych.
18.50 „Fakty, opinie, hipotezy" — „W mieście Hygei".
19.20 Dobranoc — „Barbapapa" (kolor).
19.30 Dziennik TV (kolor).
20.15 Wiadomości sportowe (kolor).
20.25 Przypominamy, radzimy (kolor).
20.30 „Dni zdrady" — cz. I filmu fab. prod. czech. (kolor).
22.15 Reżserstudio (kolor).
23.00 Dziennik TV (kolor).
23.20 Zakończenie programu.

PROGRAM II

16.20 Język angielski — kurs podstawowy.
16.50 Program dnia.
16.55 „Ekran i pióro" — program publ. kult.
18.05 Teatr TV: „Joanna".
19.00 Program lokalny.
19.20 Dobranoc (kolor).
19.30 Dziennik TV (kolor).
20.15 Wiadomości sportowe (kolor).
20.25 Wtorek Melomana: Laureaci Konkursu Chopinowskiego — Elżbieta Tarnawska; Koncert Laureatów Konkursu Kompozytorskiego im. G. Fitelberga.
21.25 24 godziny (kolor).
21.35 „Moje miasto" — „Miłów" (kolor).
22.10 Klub Filmowy: „Odrodzenie" — dramat psychologiczny prod. węg. (kolor).
23.35 Zakończenie programu.
23.40 Język niemiecki — kurs podstawowy.

PR i TV zastrzegają sobie możliwości zmian w programie.

TELEWIZJA RADZIECKA

7.10 — Gimnastyka poranna (kolor).
7.30 — Wystawa „Buratino" (kolor).
8.00 — Stronice twórczości pisarza N. Gribaczewa.
8.40 — Koncert w wykonaniu Zasłużonej Artystki RFSRR Obrazcowej (kolor).
13.30 — Zapoznajemy się z przyrodą.
14.50 — Kronika „Nauka i Technika".
15.00 — Koncert w wykonaniu orkiestry dętej Moskiewskiego Domu Kultury „Ził".
15.30 — Człowiek i prawo.
16.15 — Wesołe nutki — program dla dzieci.
17.15 — Śpiewa T. Lapierasvili (kolor).
17.30 — „Dom rozbitych serc" — spektakl z Moskiewskiego Teatru Satyry.
19.00 — W przerwie. Program informacyjny „Czas". Dalszy ciąg programu nadaje Studio Telewizji Białoruskiej.

w razie wypadku

W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wezwań 999, tel. informacji pogotowia 222-22.

Ambulatorium Pogotowia, ul. M. Fornalskiej 11, tel. 240-41: internistyczne, pediatryczne, ginekologiczne, stomatologiczne, zabiegowe, rentgen, chirurgia dorosłych, czynne w godz. 18—8, w niedziele i święta całą dobę.

Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ul. Lenina 3/5, tel. biura wezwań 355-33; ambulatorium ogólne; ambulatorium chirurgii dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3 a.

Informacja służby zdrowia — tel. 355-34.

Pogotowie MO — tel. 997.
Straż Pożarna — tel. 998.
Pogotowie Elektryczne — tel. 991.
Pogotowie Gazowe — w godz. 7—15 tel. 363-23; w godz. 15—7 tel. 992.
Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994.
Informacja kolejowa — tel. 910.

APTEKI

Apteka nr 7, ul. Wesołowskiego 2, tel. 219-04.
Apteka nr 3, ul. Lipowa 45, tel. 233-65.
Apteka nr 5, ul. Nowotki 6, tel. 375-01.

SZPITALE

Zespolony Szpital Wojewódzki im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 i 270-41 — dyżurują oddziały: dziecięcy wewnętrzny i dziecięca chirurgia.

Klinika Dermatologiczna AM, ul. Manifestu Lipcowego 2, tel. 219-06.

Woj. Szpital Zakaźny, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia.

DYŻURY SZPITALI W DNIU 20.I.1976 r.

Państwowy Szpital Kliniczny, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 — dyżurują oddziały: chirurgia, laryngologia, neurologia, okulistyka, wewnętrzny, reumatologia.

Klinika Gruźlicy Płuc AM, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia — dyżuruje oddział gruźlicy.

Woj. Szpital Zakaźny, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia — dyżuruje oddział zakaźny dziecięcy.

Woj. Szpital im. M. Skłodowskiej-Curie, ul. Warszawska 37, tel. 357-71 — dyżuruje oddział położniczy.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 12.

APTEKI

Apteka nr 58, ul. 22 Lipca, tel. 30-24.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-09, 24-09.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 19.

APTEKI

Apteka nr 91, ul. Kasprzaka, tel. 25-92.

SZPITALE

Woj. Szpital, ul. Kościuszki 80, tel. 22-41.

Gazeta Współczesna

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Redaguje Kolegium Adres Redakcji: ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok, skr. poczt. 499. Telefony: centrala 8-32-41 — łączy wszystkie działy redakcji nocna 2-46-21, 374-03, Oddziały Redakcji: Suwałki, ul. Kościuszki 85, tel. 36-00, Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 36-87. Wydawca: Przedsiębiorstwo Wydawniczo-Kolportażowe RSW „Prasa-Książka-Ruch" ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok. Telefony: centrala 2-32-41. Dyrektor 2-11-10. Prenumeratę przyjmują Oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch" oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach: — do dnia 25 listopada na styczeń, I kwartał, I półrocze i cały rok 1976.

Redaktor Naczelny 2-09-35, Zastępca Redaktora Naczelnego 2-11-18, Zastępca Redaktora Naczelnego 2-27-10. Sekretarz Redakcji 2-15-03. Dział Reporterski 2-23-77. Dział Ekonomiczny 2-11-30. Dział Sportowy 2-23-17. Redakcja Jednostki gospodarki uspołecznionej, instytucje i organizacje społeczno - polityczne oraz inne zakłady pracy składają zamówienia w miejscowych Oddziałach RSW „Prasa-Książka-Ruch". Zakłady pracy w miejscowościach, w których nie ma Oddziałów RSW oraz prenumeratorzy indywidualni zamawiają prenumeratę w urzędach pocztowych lub u doręczycieli. Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę RSW „Prasa-Książka-Ruch", ul. Wronia 23

Zakład kruszywa w Sobolewie

Po pierwszym etapie

▲ DOCELOWE WYDOBYCIE 2010 TYS. TON
▲ OCHRONA NATURALNEGO ŚRODOWISKA

W połowie stycznia br. zakończone zostały prace przy realizacji pierwszego etapu budowy Zakładu Eksploatacji Kruszywa w Sobolewie koło Suwałk. Główny wykonawca robót — Białostockie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego — wywiązało się z nałożonych nań zadań. Olbrzymie roboty ziemne, montaż maszyn i urządzeń przebiegały bez większych zakłóceń.

Począwszy od września 1973 roku, na obszarze 210 ha, wykonane zostały roboty wartości 300 mln złotych i prace dodatkowe — przy sieci torów i rozjazdów — 120 mln złotych. Już w lipcu 1974 roku można było uruchomić produkcję mieszanki piaskowo-żwirowej niezbędnej dla budownictwa.

Działające obecnie urządzenia do transportu w kopalni, sortownia wstępna, kruszarnia, załadownia i cały ciąg przenośników, wpływają na równomierny tok wydobycia i wysyłki kruszywa na zaopatrzenie budowlanych z Warszawy i Lublina. **Plan wydobycia w br. zakłada pozyskanie i wysyłkę 650 tys. ton tego potrzebnego w budownictwie materiału.**

Dwustu pracownikom zatrudnionym na tej budowie zapewniono dobre warunki pracy. Do dyspozycji załogi oddano bufet, stołówkę i **budynek administracyjno - socjalny. Aktualnie prowadzone są roboty przy wznoszeniu budynku mieszkalno-hotelowego na 40 miejsc.** Mając na uwadze sporą odległość dzieląca zakład od miasta, zapewniono **dowóz pracowników.** Od 1 lutego br. na linii z Suwałk do Sobolewa kursować będą autobusy MPK.

Dokonania pierwszego etapu są niebagatelne, ale pozostały jeszcze do realizacji równie ważne zadania drugiego etapu. Po ich wykonaniu, docelowo, planuje się roczne **wydobycie w wysokości ponad 2 mln ton kruszywa;** ma to nastąpić w końcu 1977 roku. Roboty ziemne są bardzo zaawansowane.

Obecnie, mimo nie sprzyjających warunków atmosferycznych, **trwają roboty przy szalowaniu i betonowaniu obiektów do uszlachetniania kruszywa.** Ponadto przygotowywane są fundamenty do montażu taśmociągów. Równolegle z tymi pracami przebiega **montaż olbrzymiej koparki wieloczynnościowej.** Ludzie zatrudnieni przy jej montażu będą ją w przyszłości obsługiwać.

Zakończenie wszystkich prac związanych z uruchomieniem koparki przewidziano na trzeci kwartał bieżącego roku. Zaistniałe opóźnienia spowodowane zostały nieterminowym dostarczaniem części przez zagranicznego kontrahenta.

Po ukończeniu prac związanych z drugim etapem, zakład w Sobolewie będzie **największym zakładem w Polsce i jednym z największych w Europie. Wysoki stopień mechanizacji i automatyzacji prac wydobywczych i uszlachetniających kruszywo pozwoli na ograniczenie ilości pracujących tu ludzi do 170. Długość pracujących taśmociągów oblicza się na ponad 1,5 km!**

Specjalne środki zabezpieczające, podjęte wraz z rozpoczęciem budowy zakładu, mają na celu ochronę naturalnego środowiska, o którego dobro zabiegają wszyscy pracujący tu ludzie. (jag)

Handel wiejski zwiększa ilość placówek gastronomicznych

WZGS w **Suwałkach** przewiduje poważny wzrost placówek gastronomicznych. W br. rozpoczęta zostanie budowa restauracji i zajazdu w **Mikołajkach.** Oba obiekty zostaną oddane do użytku w roku 1978. W trakcie budowy znajdują się restauracje GS w **Raczkach, Puńsku, Wiżajnach i Pozezdrzu.** Swych pierwszych konsumentów przyjmą one w grudniu br. (h)

Na straży porządku

W **Gołdapi** powołano komitet organizacyjny obchodów 30-lecia ORMO. W przygotowywanej uroczystej akademii uczestniczyć będą członkowie ORMO z Gołdapi oraz z gmin: **Banie Mazurskie, Dubeninki, Gołdap i Grabowo.**

Obecnie w Gołdapi działa 144 członków ORMO. Najlepsze wyniki osiąga grupa w **Zakładzie Drzewnym** kierowana przez **Mikołaja Bulianowa.** W minionym roku jej członkowie poświęcili 510 godzin dla ochrony mienia społecznego. Społeczni inspektorzy ruchu drogowego spędzili 421 godzin służby na rzecz bezpieczeństwa na drogach. (mit)

Ład, porządek, dyscyplina

Problem ładu i dyscypliny społecznej jest przedmiotem ciągłego zainteresowania władz woj. łomżyńskiego. Te ważne czynniki, warunkujące właściwe funkcjonowanie wszystkich dziedzin życia społecznego, stały się — dzięki odpowiednim działaniom — sprawą wszystkich.

Niedawno w Łomży opracowano program poprawy dyscypliny społecznej i porządku publicznego. W większym niż dotychczas stopniu zwracana będzie uwaga na właściwy dobór i rozmieszczenie kadr, pracę zakładowych terenowych komisji rozjemczych i ochronę przeciwpożarową.

Dużo miejsca w programie poświęcono kolegiom do spraw wykroczeń. Po okresie nieprecyzyjnych działań i braku stanowczości spowodowanym reorganizacją (sygnalizowaliśmy ten problem w artykule „Wnioski w sprawie wniosków") władze wojewódzkie podjęły problem pracy kolegiów. Zarządzeniem wojewody łomżyńskiego z 31 grudnia ub. r. nadano instytucji kolegiów należną im rangę.

W paragrafie 1 tego zarządzenia czytamy:

„Zobowiązuje się kolegia do spraw wykroczeń do dokonania we własnym zakresie oceny swej dotychczasowej działalności, podjęcia niezbędnych kroków zmierzających do udoskonalenia orzecznictwa i wyeliminowania występujących nieprawidłowości...".

Już to stwierdzenie, sankcjonujące samokontrolę, stwarza dobry klimat pracy. Klimat oparty na poczuciu odpowiedzialności za działanie.

Wspomniane zarządzenia zalecają m. in. rozważne i konsekwentne prowadzenie polityki orzekania, rozwarstwiania dokonanych wykroczeń, traktowania indywidualnie każdej sprawy.

Jako jeden z kierunków działania sugeruje **zaostrzenie represji w stosunku do sprawców wykroczeń o charakterze chuligańskim popełnionych pod wpływem alkoholu, naruszających porządek i spokój publiczny oraz winnych kradzieży mienia społecznego i mienia osób prywatnych.** Zaostrzone zostaną sankcje w stosunku do osób prowadzących pojazdy mechaniczne w stanie nietrzeźwym i sprawców naruszeń podstawowych zasad ruchu drogowego.

I jeszcze jedno. W przypadku, gdy przed kolegium stanie osoba nie pracująca i nie ucząca się, prowadząca pasożytniczy tryb życia, fakt ten będzie okolicznością obciążającą.

Punkt 4 omawianego zarządzenia stwierdza m. in., że **„kolegia powinny w szerszym stopniu korzystać ze wszystkich środków represji i oddziaływania pozakarnego oddanych do ich dyspozycji. Wobec osób pracujących, prowadzących ustabilizowany tryb życia, popełniających wykroczenia o mniejszym stopniu szkodliwości społecznej, składy orzekające powinny z dużą wnikliwością rozważyć, jakiego rodzaju kary i w jakim wymiarze wpłyną wychowawczo na sprawcę wykroczenia i jego otoczenie".**

Zwalnia to zakłady orzekające w kolegiach z obowiązku trzymania się formuły. Zaleca natomiast bardziej życiowe podchodzenie do przewinień.

Nie sposób cytować całego zarządzenia. Zaleca ono m. in. dbałość o właściwą organizację i podnoszenie poziomu rozpraw, wytycza kierunki działalności profilaktyczno-wychowawczej oraz określa zadania dla instytucji i urzędów odpowiedzialnych profesjonalnie za tę dziedzinę życia. Ale obok tego zobowiązuje do takiego stosowania przepisów, aby można było wykorzystać w pełni ich skuteczność. (zp)

Przyszłość Hajnówki

Intensywna rozbudowa Hajnówki nie przysłania faktu, że miasto nie ma do tej pory centralnej dzielnicy, mogącej służyć jako wizytówka gospodarności i pracowitości jego mieszkańców. W dalszym ciągu w centrum Hajnówki — obok nowych obiektów i osiedli mieszkaniowych — straszą drewniane, rozpadające się rudery. Dotyczy to przede wszystkim ul. 1 Maja, będącej główną arterią miasta i jednocześnie turystycznym szlakiem przelotowym do Białowieży. Zagospodarowanie tej części miasta — to jedno z najważniejszych zadań władz miejskich.

Na deskach architektów i projektantów są już gotowe plany zabudowy. Od przyszłego roku powstanie centrum handlowo - gastronomiczne, wybudowane zostaną pawilony handlowe, zespół obiektów gastronomicznych i hotel. Ul. Armii Czerwonej, kończąca się obecnie przy parku miejskim, zostanie przedłużona aż do ul. 1 Maja. Przedłużenie ulicy pozwoli na zamknięcie od południowej strony w architektoniczną całość nowego centrum. (pe)

Z życia partii

Śladem uchwały VII Zjazdu

Komitet Miejsko - Gminny PZPR w **Wysokiem Mazowieckiem** (woj. łomżyńskie) prowadzi intensywną pracę w organizacjach partyjnych. Członkowie i kandydaci partii na odbywających się obecnie zebraniach dyskutują nad uchwałą VII Zjazdu PZPR, dotyczącą problemów ideologicznych i gospodarczych. Dyskutuje się m. in. nad możliwościami jak najlepszej realizacji zadań, podniesienia wydajności pracy, wykorzystania rezerw produkcyjnych w przemyśle i rolnictwie, właściwą gospodarką materiałami i surowcami, poprawą warunków socjalno-bytowych, lepszą pracą ideowo - wychowawczą i organizacyjną. Szczególnie eksponowana jest osobista odpowiedzialność każdego członka partii za pełną realizację zadań i ich przyspieszone wykonanie.

Zebrania POP poprzedziła narada pierwszych sekretarzy POP, na której omówiono kierunki pracy pozjazdowej w partii i wśród bezpartyjnych. (lat)

Brawo Gołdap!

W ciągu dwóch minionych lat śródmieście **Gołdapi** zmieniło się nie do poznania. Dokonało się to przede wszystkim dzięki dbałości władz miejskich i czynom społecznym jego mieszkańców.

Dużym wysiłkiem społeczeństwa zagospodarowano park miejski na Placu Zwycięstwa, budując tu piękny basen, nad którym pracownicy miejscowego POM ułożyli romantyczny, kolorowy mostek.

Tegoroczna zima, choć w dalszym ciągu płata figle sprawiła wiele radości młodym mieszkańcom. Basen i mostek, oprócz funkcji dekoracyjnej, nabrały innego znaczenia. Basen stał się wymarzonym i bezpiecznym lodowiskiem, chętnie wykorzystywanym do późnych godzin wieczornych nie tylko przez dzieci. Mostek, chociaż to nie Kasprowy Wierch, wystarcza dla maluchów do uprawiania saneczkarstwa. Obiekt pięknie, kolorowo oświetlony, jest prawdziwym rajem dzieciarni.

Należy życzyć miastu aby rozpoczęte prace przy zagospodarowaniu placu zostały doprowadzone do końca. Latem powinny się pojawić tam dawno zapowiadana fontanna i kawiarnia nad basenem. (Mir)

Prokuratura poszukuje

Prokuratura Rejonowa w OLECKU poszukuje listem gończym STEFANA BOJSICKIEGO, syna Artemiusza i Eugenii z domu Suszkiewicz, ur. 15 kwietnia 1934 r. w ŁUŻANACH koło SOKOŁKI, ostatnio zamieszkałego w PGR w OŁOWNIKU, gmina Budry, woj. suwalskie.

RYSOPIS: wzrost 168 cm, krępa budowa ciała, twarz okrągła, rumiana, oczy niebieskie, brwi łukowate, nos średni prosty, broda szeroka, uszy owalne przylegające, włosy jasnobrązowe — rzadkie, łysina czołowa. Na prawym policzku blizna średniej wielkości.

STEFAN BOJSICKI jest podejrzany o dokonanie w okresie od 25 sierpnia 1974 r. do 21 lipca ub. roku wielu kradzieży z włamaniem na szkodę osób zamieszkałych w miejscowości JAGŁY i WIŁKAJCZE (woj. suwalskie).

Ktokolwiek wie o miejscu przebywania Stefana Bojsickiego, proszony jest o powiadomienie Prokuratury Rejonowej w Olecku lub najbliższej jednostki Milicji obywatelskiej.

Za ukrywanie podejrzanego grozi kara więzienia do lat pięciu.

Taksówkarze ełccy na cenzurowanym

Wobec licznych skarg mieszkańców **Ełku** na kierowców taksówek, niedawno w Urzędzie Miejskim odbyło się spotkanie taksówkarzy z władzami miejskimi. Zarzuty pasażerów dotyczyły kilku spraw. Jeżeli trafi się kurs niezbyt daleki, taksówkarz wykręca się jak może. Gdy już zgodzi się jechać, to w trakcie jazdy głośno i w niezbyt przyjemnej formie wyraża swoje niezadowolenie. Były przypadki uchylania się od świadczenia usługi. Przy wezwaniach telefonicznych — zdarzały się wypadki podawania fałszywego numeru i niestawienia się na zamówienie. Były wreszcie skargi samotnych, młodych kobiet na różnego rodzaju, a najczęściej jednoznaczne, propozycje ze strony taksówkarzy.

W celu wyeliminowania niewłaściwego postępowania taksówkarzy, Urząd Miejski zwiększy kontrolę ich pracy. Współdziałać w tym będą członkowie ORMO. Taksówkarze ełccy, z których większość to ludzie właściwie wywiązujący się ze swych obowiązków, powinni sami zwalczać takie postawy ze strony ich niektórych kolegów, które wszystkim kierowcom taxi psują dobre imię. (zb)

W zajeździe „Rospuda"

Tuż za Augustowem, przy szosie do Suwałk, na niewielkim leśnym wzniesieniu porośniętym sosną i świerkiem, tuż obok najkrótszej w Polsce rzeki — Klonownicy i niedaleko jeziora Rospuda, powstał duży zajazd turystyczny, który swą nazwę zawdzięcza pobliskiemu jezioru. Wysoka, stylowa konstrukcja i malownicze położenie przyciągać będą zapewne wielu turystów i wczasowiczów krajowych i zagranicznych, którzy w sezonie letnim i nie tylko latem (obiekt będzie czynny przez cały rok!) zechcą odpocząć wśród lasów i jezior.

Budowę zajazdu rozpoczęto w październiku 1974 r. a zakończono w styczniu br. Inwestorem była wiejska spółdzielczość zaopatrzenia i zbytu. Koszt wraz z wyposażeniem — 4,4 mln zł. Autorem udanego projektu jest augustowianin — inż. **Włodzimierz Janiszewski,** którego dziełem jest także karczma „Starożyn" w Paniewie nad Kanałem Augustowskim. Koncepcję wystroju wnętrza opracowała znana białostocka plastyczka **Teresa Bejnarowicz — Kowlazo.** Z licznego grona wykonawców warto wymienić znanego cieślę — budowniczego mistrza **Henryka Klekotko** z rodziny cieślów w Białobrzegach, mistrza stolarskiego **Eugeniusza Markowskiego** z Augustowa, który wykonał meble regionalne i wszystką niezbędną stolarkę. **Edwarda Skorupskiego,** który zrobił lampiony.

Nad tym, aby goście byli zawsze zadowoleni oraz nie zabrakło jadła i napoju, czuwać będzie 22-osobowy personel na czele z kierowniczką zajazdu „Rospuda" — **Haliną Bednarowicz.** Obecnie zajazd czynny jest w godz. 10—19. W miarę zbliżania się sezonu i napływu turystów przedłuży czas otwarcia do godz. 22.

Zajazd „Rospuda" z pewnością dobrze będzie służył turystycznemu województwu jakim jest suwalskie. Augustowskiemu „Albatrosowi", Domu Turystycznemu PTT-K, karczmie „Starożyn" czy czynnej tylko latem „Stodole" nad Neckiem przybył wcale nie bagatelny gastronomiczny konkurent. Na tej rywalizacji o klienta z pewnością skorzysta tylko turysta. Zdecyduje się bowiem pójść tam gdzie będzie dobrze i szybko obsłużony, gdzie — w ciekawej oprawie — zaproponują mu smaczne posiłki i interesujący wybór dań.

Zanim więc wybierzemy się do augustowskiego zajazdu „Rospuda", obejrzyjmy zdjęcia, które wykonał nasz fotoreporter — **Krzysztof Świderski.** (h)

Schronisko dla chuliganów

Zgodnie z zapowiedziami meteorologów zima zaczyna coraz bardziej dawać się we znaki. Przepowiedniom tym nie chciało uwierzyć i nie uwierzyło **Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej** w Zambrowie, nie zabezpieczając odpowiednio na zimę budynków. Oto w budynku przy Al. Wojska Polskiego 48 powybijane są szyby w oknach klatek schodowych, w dwudziestu kilku drzwiach wahadłowych na klatkach schodowych i korytarzach nie ma ani jednej szyby.

Budynek posiada sześć drzwi wejściowych. Jego obszerne klatki schodowe stały się przytułkiem dla chuliganerii. Na klatkach schodowych odbywają koncerty gitarowe, występy solowe, mecze piłki nożnej. Lokatorzy i dozorca są bezradni, gdyż ujęcie sprawców jest niemożliwe. Do tego trzeba bowiem przynajmniej kilkudziesięciu osób. (oles)

Nowe pawilony w Supraślu

W pierwszym kwartale br. mieszkacy **Supraśla** i rolnicy tej gminy otrzymają pawilon handlowy GS, którego budowa dobiega już końca. Powierzchnia pawilonu wynosi 150 m kwadr., a koszt budowy pół miliona zł. Prowadzona tu będzie **sprzedaż artykułów do produkcji rolnej.**

Również w pierwszym kwartale br. oddany zostanie do użytku **sklep spożywczy WSS „Społem"** przy ul. Żwirki i Wigury, którego koszt budowy wyniósł ok. 500 tys. zł. Ponadto w czwartym kwartale br. oddany zostanie pawilon spożywczy WSS przy ul. Czyliczańskiej, którego powierzchnia wyniesie 374 m kwadr.

W czwartym kwartale br. rozpoczęta zostanie budowa największego pawilonu handlowego WSS. Stanie on przy ul. Posterunkowej. Powierzchnia sprzedaży wyniesie 600 m kwadr., a koszt budowy 7 mln zł. Prowadzona tu będzie sprzedaż artykułów przemysłowych. (gaj)

Czytelnicy piszą

GDZIE SIĘ SFOTOGRAFOWAĆ?

Przebywając na urlopie w SEJNACH postanowiłem skorzystać z usług fotografa. Chodziło mi o zrobienie kilku zdjęć do legitymacji. Nic z tego. W mieście znajduje się tylko jeden zakład fotograficzny przy ul. Armii Czerwonej. Niestety, jest prawie zawsze zamknięty, mimo, że tabliczka w drzwiach informuje zgoła co innego: „Zakład czynny w godz. 8—16".

Brak fotografa w mieście rekompensuje.. aż dziesięciu fryzjerów, którzy praktycznie nie mają co robić.

JÓZEF KLUCZNIK
Poznań

ARTYKUŁ TEN SAM — CENA INNA

Bardzo często artykuły importowane nie mają na metkach cen. W ten sposób kupując towar zdajemy się na uczciwość sprzedawców. Ostatnio, robiąc świąteczne zakupy, zetknęłam się z dużą różnicą cen tego samego artykułu sprzedawanego w dwu miastach. Będąc w Ełku kupiłam w „Domu Rolnika" zabawkę — karetkę z woźnicą za 30 zł. Po kilku dniach taką samą zabawkę zobaczyłam w sklepie gospodarstwa domowego GS w Grajewie za... 81 zł. Aby rozwiać swe wątpliwości zwróciłam się do ekspedientki. Wybuchnęła ze złością:

— Chyba widać wyraźnie — 81 zł!

Mimo to wciąż intryguje mnie pytanie: ile kosztuje zabawka?

ZOFIA G.
Grajewo

OD REDAKCJI: Także chcielibyśmy wiedzieć, jaka jest prawdziwa cena zabawki? Od WZGS w Łomży oczekujemy wyjaśnienia. (Staf)

co, gdzie, kiedy?

KINA W WOJEWÓDZTWACH BIAŁOSTOCKIM

Bielsk Podlaski — „Strach na wróble", prod. USA (od lat 15).
Dąbrowa Białostocka — „40 karatów", prod. USA (od lat 15).
Hajnówka — „Wielki łup Gangu Olsena", prod. duńsk.
Łapy — „Noc amerykańska", prod. franc. (od lat 15).
Mońki — „Swój wśród obcych, obcy wśród swoich", prod. radz. (od lat 15).
Siemiatycze — „Mściciel", prod. USA (od lat 18).
Sokółka — „Blokada", prod. radz. (od lat 15).

ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Millenium" — „Noce i dnie" cz. II. prod. polsk. (od lat 15).
Łomża „Październik" — „Wążżż", prod. USA (od lat 15).
Grajewo — „Noce i dnie". cz. I, prod. polsk. (od lat 15).
Kolno — „Iwan Kondarew", prod. bułg. (od lat 15).
Wysokie Mazowieckie — „Junga z floty północnej", prod. radz.
Zambrów — „Noce i dnie" cz. II. prod. polsk. (od lat 15).

SUWALSKIM

Suwałki „Bałtyk" — „Charley Varrik", prod. USA (od lat 18).
Suwałki „Merkury" — „Druga twarz Ojca Chrzestnego", prod. włosk. (od lat 15).
Augustów — „Noce i dnie" cz. II. prod. polsk. (od lat 15).
Ełk „Polonia" — „Syndykat zbrodni", prod. USA (od lat 15).
Ełk „Orzeł" — „Rodeo", prod. USA (od lat 15).
Ełk „Zorza" — „Heca", prod. RFN (od lat 15).
Ełk „Studio 73" — „O miłości", prod. CSRS (od lat 15).
Giżycko — „Osaczeni w dolinie", prod. CSRS (od lat 15).
Gołdap — „Był sobie dro[illegible] prod. radz.
Mikołajki — „Ja i mój pie[illegible] prod. radz.
Olecko — „Flip i Flap w kr[illegible] cudzoziemskiej", prod. RFN.
Pisz — „Z własnej i nieprzymuszonej woli", prod. rum.
Ruciane — „Semurg, ptak szczęścia", prod. radz.
Sejny — „Niezwykłe przygody Włochów w Rosji", prod. radz. włosk.
Mścigrzewo — „Opadły liście drzew", prod. polsk. (od lat 15).

MUZEA W ŁOMŻY

Muzeum Regionalne, ul. Sadowa 4 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 8—15, we wtorki i czwartki w godz. 8—[illegible] w niedziele w godz. 13—17. Wystawy stałe: Rękodzielnictwo i sztuka kurpiowska, Jantar — bursztyn znad środkowej Narwi. Wystawa czasowa: Koronki klockowe z Łomży.

W SUWAŁKACH

Muzeum Ziemi Suwalskiej, ul. Kościuszki 81 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 10—[illegible] w piątki w godz. 12—19. Wystawy stałe: Pradzieje Ziemi Suwalskiej, Malarstwo Alfreda Wierusz-Kowalskiego. Wystawa czasowa: Autoportrety malarzy polskich.
Muzeum Ziemi Suwalskiej — Filia im. M. Konopnickiej, ul. Kościuszki 31 — czynna codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 1[illegible]-17. Wystawy stałe: Maria Konopnicka 1842—1910, Ekspozycja salonu z połowy XIX wieku. Wystawa czasowa: Ilustracje D. Imiełowskiej-Gebethner do wiersza M. Konopnickiej „O Janku Wędrowniczku".

radio i tv

PROGRAM I
1322 m,

Wiadomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 12.05, 15.00, 16.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00; 0.11 Koncert życzeń od Polonii dla rodzin w kraju; 0.31 Program nocny z Olsztyna; 5.40 Muzyczne wycinanki; 6.00 Sygnały dnia; 8.10 Melodie naszych przyjaciół; 9.05 Koncert instrumentalistów; 9.30 Radio Praga prezentuje; 10.08 Tańce kompozytorów polskich; 10.30 „Wpisani w Giewont" — odc. pow.; 10.40 Przed festiwalem „Old Jazz Meeting 76"; 11.12 Mozaika polskich melodii; 11.30 Propozycje muzyczne z Rzeszowa; 12.25 Piosenki w duecie; 13.00 Na trąbce gra J. Mizera; 13.25 Muzyka ludowa; 14.00 Arie wokalne; 14.25 Rytmy młodych; 15.10 Z polskiej fonoteki; 15.35 Żołnierski koncert życzeń; 16.11 Nowe nagrania; 16.35 Interserwis; 17.00 Radiokurier; 17.20 Problemy kultury fizycznej; 18.30 Przeboje sprzed lat; 19.15 Orkiestra PR i TV w Łodzi; 20.05 NURT; 20.25 Wieczorny koncert życzeń; 21.05 Kronika sportowa; 21.18 Gwiazdy europejskich estrad; 22.20 Przeboje na klawesynu; 22.40 Minirecital I. Jarockiej; 23.15 Jam Session.

PROGRAM II
219,6 m, 71.24 MHz

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30; 5.00 Poranek muzyczny; 5.45 Melodie na dziś; 6.15 Język rosyjski; 6.45 Z melodią przez świat; 7.10 Małe muzykowanie; 7.45 Muzyka w domu; 9.00 Z nagrań rodziny Stefańskich; 9.40 „Dwie babcie" — słuch.; 10.30 Koncert z nagrań Orkiestry PR i TV w Krakowie; 11.00 Utwory Haendla i Ernsta; 11.40 Melodie ludowe; 12.25 „Z Leninem w Krakowie" — fragm. wspomnień; 13.45 Sceny operowe i baletowe; 14.25 Tu Radio Moskwa; 14.45 Muzyka kompozytorów „Grupy Sześciu"; 15.00 Radioferie; 15.40 Studio „Słonecznik"; 16.25 Melodie z musicali; 16.40 Na warszawskiej fali; 17.55 Estrada młodych muzyków; 19.00 Podróże muzyczne po kraju; 19.30 Zbliżenia; 20.20 Wieczorne rodaków rozmowy; 21.00 Utwory współczesnych kompozytorów polskich; 21.50 Co piszą o muzyce; 22.10 Radiowy Tygodnik Kulturalny; 23.40 N. Miaskowski: Sonata D-dur op. 12.

PROGRAM IV
70.01 MHz

Wiadomości: 12.00, 16.00; 6.00 Małe recitale wielkich wykonawców; 6.10 Dla nauczycieli: Przed pierwszym dzwonkiem; 6.30 Zespół „Rama 111"; 6.45 Program WOR-TV; 7.40 W ludowych rytmach; 8.00 Transmisja z programu I; 11.00 Wychowanie obywatelskie dla szkół średnich; 11.30 Koncert muzyki operowej; 12.05 Program WOR-TV; 12.25 Soliści i kapele ludowe; 13.00 Z radiowej fonoteki muzycznej; 13.50 Wychowanie obywatelskie dla szkół średnich; 14.21 Teatr PR: „Zaspa"; 15.11 Teatr PR: „Tama"; 16.05 Instrumenty, pieśni i tańce ludowe czarnej Afryki; 16.20 Wszechnica rodzinna; 16.40 Program WOR-TV; 18.25 Naukowcy — rolnikom; 18.40 W trosce o słowo i treść; 19.00 Kulisy historii; 19.15 Język angielski; 19.30 Studio stereo zaprasza; 22.15 Rozmowy o książkach; 22.35 Impresje jazzowe.

PROGRAM BIAŁOSTOCKI
219,6 m, 70.01 MHz

6.45 Poranna mozaika muzyczna; 6.55 Koncert życzeń; 7.00 Magazyn informacyjny; 7.10 W różnych rytmach; 12.05 „W domu i w zagrodzie" — rep. T. Haładyja; 12.15 Chwila muzyki; 16.50 Audycja aktualna Red. Ekonom.-Społ.; 17.00 Arie operetkowe; 17.15 Z cyklu: „My w Polsce" — rep. Z. Kamierczuka; 17.35 Przy dźwiękach Orkiestry Roberta Delgado (stereo); 17.55 Wiadomości.

TELEWIZJA
PROGRAM I

6.00 i 6.30 TV Technikum Rolnicze.
9.00 Dla młodych widzów: Teleferie.
10.00 Język polski kl. II lic.
11.05 Język polski kl. III lic.
11.45 „Rodzina Whiteoaków" — film ser. prod. kanad. (kolor).
12.55 Dla szkół średnich — „Rodzina współczesna": „Mama, tata i ja".
13.25 i 14.30 TV Technikum Rolnicze.
16.25 Program dnia.
16.30 Dziennik TV (kolor).
16.40 „Obiektyw" — program województw: poznańskiego, gorzowskiego, kaliskiego, konińskiego, leszczyńskiego, pilskiego, zielonogórskiego.
17.00 Na wielkim i małym ekranie.
17.30 Nie tylko dla pań.
18.00 Studio TV Młodych.
18.50 „Fakty, opinie, hipotezy — „W mieście Hygei".
19.20 Dobranoc — „Barbapapa" (kolor).
19.30 Dziennik TV (kolor).
20.15 Wiadomości sportowe (kolor).
20.25 Przypominamy, radzimy (kolor).
20.30 „Dni zdrady" — cz. I filmu fab. prod. czech. (kolor).
22.15 Interstudio (kolor).
23.00 Dziennik TV (kolor).
23.20 Zakończenie programu.

PROGRAM II

16.20 Język angielski — kurs podstawowy.
16.50 Program dnia.
16.55 „Ekran i pióro" — program publ. kult.
18.05 Teatr TV: „Joanna".
19.00 Program lokalny.
19.20 Dobranoc (kolor).
19.30 Dziennik TV (kolor).
20.15 Wiadomości sportowe (kolor).
20.25 Wtorek Melomana: Laureaci Konkursu Chopinowskiego — Elżbieta Tarnawska; Koncert Laureatów Konkursu Kompozytorskiego im. G. Fitelberga.
21.25 24 godziny (kolor).
21.35 „Moje miasto" — „Mikołów" (kolor).
22.10 Klub Filmowy: „Odrodzenie" — dramat psychologiczny prod. węg. (kolor).
23.35 Zakończenie programu.
23.40 Język niemiecki — kurs podstawowy.

PR i TV zastrzegają sobie możliwości zmian w programie.

TELEWIZJA RADZIECKA

7.10 — Gimnastyka poranna (kolor).
7.30 — Wystawa „Buratino" (kolor).
8.00 — Stronice twórczości pisarza N. Gribaczewa.
8.40 — Koncert w wykonaniu Zasłużonej Artystki RFSRR E. Obrazcowej (kolor).
13.30 — Zapoznajemy się z przyrodą.
14.50 — Kronika „Nauka i Technika".
15.00 — Koncert w wykonaniu orkiestry dętej Moskiewskiego Domu Kultury „Ził".
15.30 — Człowiek i prawo.
16.15 — Wesołe nutki — program dla dzieci.
17.15 — Śpiewa T. Lapieraszwili (kolor).
17.30 — „Dom rozbitych serc" — spektakl z Moskiewskiego Teatru Satyry.
19.00 — W przerwie. Program informacyjny „Czas". Dalszy ciąg programu nadaje Studio Telewizji Białoruskiej.

w razie wypadku

W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wezwań 999, tel. informacji pogotowia 222-22.

Ambulatorium Pogotowia, ul. M. Fornalskiej 11, tel. 240-41: internistyczne, pediatryczne, ginekologiczne, stomatologiczne, zabiegowe, rentgen, chirurgia dorosłych, czynne w godz. 18—8, w niedziele i święta całą dobę.

Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ul. Lenina 3/5, tel. biura wezwań 355-33; ambulatorium ogólne; ambulatorium chirurgii dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3 a.

Informacja służby zdrowia — tel. 355-34.

Pogotowie MO — tel. 997.
Straż Pożarna — tel. 998.
Pogotowie Elektryczne — tel. 991.
Pogotowie Gazowe — w godz. 7—15 tel. 263-28; w godz. 15—7 tel. 992.
Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994.
Informacja kolejowa — tel. 910.

APTEKI

Apteka nr 7, ul. Wesołowskiego 2, tel. 219-04.
Apteka nr 3, ul. Lipowa 45, tel. 233-65.
Apteka nr 5, ul. Nowotki 6, tel. 375-91.

SZPITALE

Zespolony Szpital Wojewódzki im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 i 270-41 — dyżurują oddziały: dziecięcy wewnętrzny i dziecięca chirurgia.

Klinika Dermatologiczna AMB, ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 219-06.

Woj. Szpital Zakaźny, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia.

DYŻURY SZPITALI W DNIU 20.I.1976 r.

Państwowy Szpital Kliniczny, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 — dyżurują oddziały: chirurgia, laryngologia, neurologia okulistyka, wewnętrzny, reanimacja.

Klinika Gruźlicy Płuc AMB, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia — dyżuruje oddział gruźlicy.

Woj. Szpital Zakaźny, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia — dyżuruje oddział zakaźny dziecięcy.

Woj. Szpital im. M. Skłodowskiej-Curie, ul. Warszawska 13, tel. 357-71 — dyżuruje oddział położniczy.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 99[illegible]

APTEKI

Apteka nr 58, ul. 22 Lipca 21, tel. 30-24.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-05 do 24-09.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 99.

APTEKI

Apteka nr 91, ul. Kasprzaka 2/4, tel. 25-92.

SZPITALE

Woj. Szpital, ul. Kościuszki 101, tel. 22-41.

Gazeta Współczesna

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Kolegium. Adres Redakcji: ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok, skr. poczt. 123. Telefony: centrala 2-32-41 — łączy wszystkie działy redakcji. Redaktor Naczelny 2-09-35. Zastępca Redaktora Naczelnego 2-11-18, Zastępca Redaktora Naczelnego 2-77-10. Sekretarz Redakcji 2-15-08. Dział Reporterski 2-23-77. Dział Ekonomiczny 2-11-30. Dział Sportowy 2-23-17. Redakcja nocna 3-46-27, 374-03. Oddziały Redakcji: Suwałki, ul. Kościuszki 85, tel. 30-00. Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 36-97. Wydawca: Przedsiębiorstwo Wydawniczo-Kolportażowe RSW „Prasa-Książka-Ruch" ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok. Telefony: centrala 2-32-41. Dyrektor 8-11-16. Prenumeratę przyjmują Oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch" oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach: — do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty.
Jednostki gospodarki uspołecznionej, instytucje i organizacje społeczno - polityczne oraz inne zakłady pracy składają zamówienia w miejscowych Oddziałach RSW „Prasa-Książka-Ruch". Zakłady pracy w miejscowościach, w których nie ma Oddziałów RSW oraz prenumeratorzy indywidualni zamawiają prenumeratę w urzędach pocztowych lub u doręczycieli. Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę która jest o 50% droższa od prenumeraty krajowej, przyjmuje Biuro Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych RSW „Prasa-Książka-Ruch", ul. Wronia 23 — 00-958 Warszawa. Adres Biura Reklam i Ogłoszeń RSW „Prasa-